

TROSKA O PORZĄDEK

Takie hasło można by nadać poczynaniom załogi Fabryki Papieru w Czerwonaku, która skracając remont całego zakładu o jeden dzień, wysłała dodatkowo dwa wagony złomu zebranego z placu oraz przeprowadziła cały szereg prac porządkowych (jk)

DO TURCJI — SZYBCIEJ

Pracownicy Poznańskich Stoczní Rzecznych koncentrują się na przyspieszeniu wykonania zamówień. I tak: o 10 dni szybciej wyjadą stalowe konstrukcje, zamówione przez Turcję, okna dla elektrowni w Skawinie o 3 tygodnie. Pracownicy pośrednio produkcyjni wykonają ponadplanowo 29 ton konstrukcji dla cementowni „Wierzbica”.

MIKROBUSY NA EKSPORT

Do 15 sierpnia Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów wykonają ponad plan 4 mikrobusy (na podwoziach „Nysy” i z silnikiem „Warszawy”), przeznaczone dla odbiorców zagranicznych. Wartość tego czynu wynosi 600 tysięcy złotych.

Dla zapewnienia normalnego toku produkcji pracownicy postanowili uruchomić dodatkową taśmę w dziale robót. Ponadto, przy bloku pracowniczym urządzić boisko do siatkówki i dwie piaskownice dla najmłodszych.

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK



Rok XV Wydanie A

Poznań, czwartek, 11. VI. 1959

Nr 137 (4775)

PREZES POLSKIEJ IZBY HANDLU ZAGRANICZNEGO

Antoni Adamowicz

PEŁNOMOCNIK MINISTRA HANDLU ZAGRANICZNEGO

Stanisław Maksymowicz

DYREKTOR ZARZĄDU MIĘDZYNAR. TARGÓW POZNAŃSKICH

Stefan Askanas

informowali dziennikarzy o pierwszych dniach Targów

(INFORMACJA WŁASNA „GŁOSU”)

Wczorajszy dzień obfitował w spotkania z dziennikarzami. Prezes Izby Handlu Zagranicznego — Antoni Adamowicz, pełnomocnik ministra handlu zagranicznego — dyr. Stanisław Maksymowicz oraz dyr. Stefan Askanas, poinformowali o plonie pierwszych targowych dni.

W ocenie naszej delegacji i gości oficjalnych, obecne Targi są najlepsze z dotychczasowych. Jeśli chodzi o bogactwo towarów i estetykę naszych wyrobów czołowe osobistości z

kraju i zagranicy wyrażały się o nich z dużym uznaniem.

W ich ocenie Targi są poważnym rynkiem. Nie brak tu największych koncernów zachodnioeuropejskich. W związku z trudnościami zbytu, dużą konkurencją i wspólnym rynkiem, który te trudności Zachodu pogłębia — należy oczekiwać dużej liczby ofert sprzedaży dla naszych central. Możemy wybierać, możemy kupować — pod warunkiem, że i my będziemy mogli sprzedać. Chcemy kupować za swoje towary.

Pod dużym wrażeniem naszej ekspozycji są kupcy z krajów gospodarczo słabiej rozwiniętych. Spodziewamy się więc nowych kontaktów i wzrostu naszego eksportu inwestycyjnego. Stamtąd będziemy chętnie importować.

Po dwóch dniach MTP podpisano już większe transakcje: kupiliśmy obrabiarki w CSR za 3,6 mln. rubli, maszyny w NRD za 1,2 mln., lekarstwa od Francji i Szwajcarii. Sprzedaliśmy tkaniny bawełniane Jugosławii (2 mln. rubli), mięso królicze, grzyby, drożdże do NRF, a także jabłka (1,2 mln. rubli), chemikalia do kilku krajów za 3,6 mln. rubli, obuwie turystyczne do Anglii i zbiornik ropny do Finlandii.

W ciągu trzech dni odwiedziło Targi 50 tys. osób, to jest o 10 tys. więcej niż w ubiegłym roku. Więcej jest także cudzoziemców — 2204 osoby.

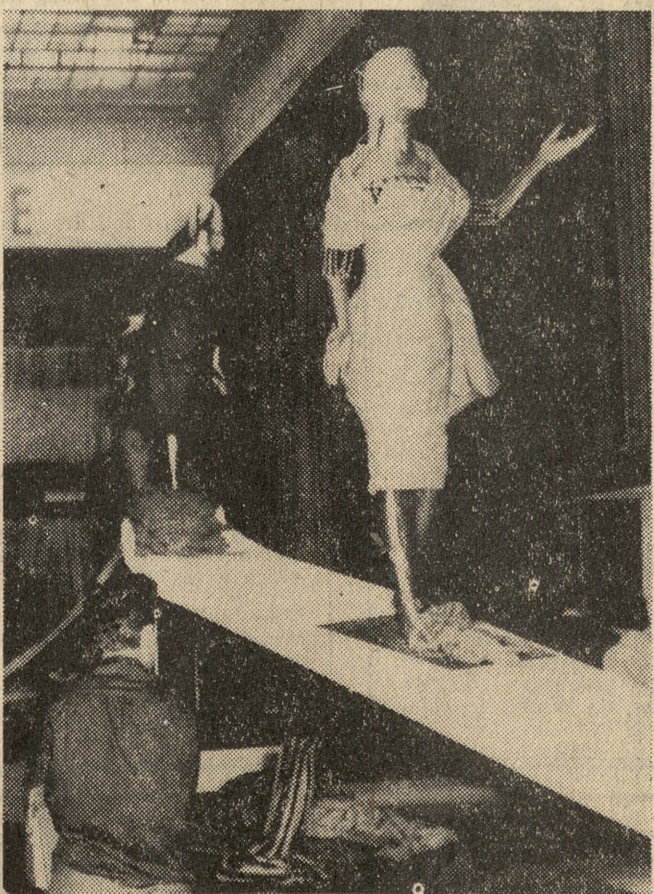
Dyr. Askanas podał do wiadomości, że przedstawiciele Iraku zwrócili się z nieoficjalną jeszcze propozycją o zorganizowanie przez Zarząd Targów Poznańskich — między-

warzystw produkujących okręty, samoloty, samochody, maszyny rolnicze, elektryczne i parowe, kotły, całe fabryki. Jest ona największym koncertem produkującym środki inwestycyjne we Włoszech. Na MTP wystawia po raz pierwszy.

Jak oświadczył dr Solari Finmeccanica chce rozwinąć handlowe kontakty polsko-włoskie, w odpowiedzi na konkretne pytanie stwierdził jednak, że grupa nie jest zainteresowana w zakupie naszych wyrobów. (zs)

Hotel pod namiotem

Wszystkim wycieczkom, a specjalnie szkolnym, sygnalizujemy, że harcerze szczerze przy 71 szkole podstawowej urządzili hotel turystyczny pod namiotami. Mieści się on niedaleko terenów targowych przy ul. Grunwaldzkiej nr 3. W nim wygodnie może przenocować 40 osób, placąc za nocleg 10 zł. Tam również zorganizowano przechowalnię bagażu oraz przygotowano przewodników po mieście. (jk)



Fot. K. Przychodźki

GŁOS MTP

NASI REPORTERZY DONOSZĄ:

Goście

W środę zwiedzał Targi członek Biura Politycznego KC PZPR — Roman Zambrowski w towarzystwie prezesa PIHZ — St. Adamowicza i dyr. S. Askanasa.

Co sprzedaje „Varimex”?

Zaledwie cztery kraje w Europie nie przeprowadziły w tym roku transakcji z Polskim Towarzystwem Handlu Zagranicznego „Varimex”. W bieżącym roku ta bogata w tradycję instytucja bierze udział w 26 imprezach międzynarodowych. Jak poinformowano nas na wczorajszej konferencji prasowej, „Varimex”, sprzedający dotychczas wiele najrozszybszych towarów, skrytykował ostatnio swój „profil” towarowy. Zajmuje się on obecnie eksportem tzw. „małych inwestycji”, tj. narzędzi, aparatury laboratoryjnej i medycznej, precyzyjnego sprzętu pomiarowo-kontrolnego, aparatury optycznej i fotooptycznej oraz kinotechnicznej.

Wielu przedstawicieli firm zagranicznych pertraktuje już z kierownictwem ekspozycji „Varimexu” na MTP w sprawie zamówień na niektóre urządzenia. W dniu wczorajszym do Afryki sprzedano narzędzia warsztatowe. (m)

Mówią Włosi...

Wczorajem dziennikarze spotkali się z włoskimi przedstawicielami zgrupowanymi w koncercie przemysłu ciężkiego i maszynowego Finmeccanica. Dr Leo Solari, jeden z 21 ekspertów instytutu rozwoju ekonomicznego Włoch poinformował zebranych o postępie włoskiej gospodarki w latach powojennych i pozycji Finmeccanica w przemyśle. Grupa ta jednoczy ponad 30 to-

Śląskie hałdy przestaną dymić

KATOWICE (PAP)

Pierwsze, udane próby likwidacji żarzenia się hałd przeprowadziła kopalnia „Siemianowice”. W wyniku dokładnego, długotrwałego zalewania wodą pod zwiększonym ciśnieniem ugaszono całkowicie jedną z największych hałd.

W najbliższym czasie przystąpi się do wygaszania dalszych hałd.

Na kontynencie afrykańskim Polacy nakręcają film o słynnym szpitalu trędowatych

Do krajów Afryki zachodniej i środkowej wyjechała na kilka miesięcy z kamerą filmową ekipa Wytwórni Filmów Dokumentalnych z Warszawy w składzie: reżyser Tadeusz Jaworski — jako kierownik wyprawy, operator Zbigniew Raplewski i asystent Witold Post. Ekipa, wyposażona w specjalny sprzęt filmowy i transportowy (samochód przystosowany do warunków tropikalnych), zrealizować ma w Afryce szereg filmów dokumentalnych.

Pierwszym etapem podróży filmowców jest stolica Gwinei — Ganakri, dokąd ekipa wyjechała statkiem „Katowice”. Z Ganakri udadzą się w głąb Gwinei, a następnie do innych krajów afrykańskich. Filmowcy polscy mają zamiar zrealizować między innymi film o słynnym szpitalu dla trędowatych w Lambarene (Gabon — Francuska Afryka Równikowa), prowadzonym przez dr. Alberta Schweitzera. (PAP)

200-hektarowe sztuczne jezioro powstaje pod Ostrowcem

KIELCE (PAP)

Na rzece Kamiennie w miejscowości Brody Iżeckie zakończono budowę upustu, który jest trzonem budowanej tam dużej zapory wodnej. Budowana jest ona na miejscu tamy Stanisława Staszica, którą zniszczyła powódź w 1935 r. Nowa zaporę stworzy sztuczne jezioro o obszarze 200 ha, z którego pobierać się będzie woda do kopalni piasków żelazistych w Żebcu.

Z ostatniej chwili:

Nowy układ kredytowy Polska-USA

W dniu 10 bm. zawarty został między Polską a Stanami Zjednoczonymi nowy układ kredytowy oraz układ o sprzedaży za walutę polską produktów rolnych.

Rząd Stanów Zjednoczonych sprzeda rządowi polskiemu za walutę polską towary rolnicze, których wartość wg cen światowych wraz z kosztami transportu tej części produktów, które będą przewożone statkami pod banderą Stanów Zjednoczonych, wyniesie 44 miliony dolarów.

Stany Zjednoczone udzielią ponadto Polsce kredytu w wysokości 6 milionów dolarów za pośrednictwem Banku Eksportowo-Importowego w Waszyngtonie dla zakupu szczepionki przeciw chorobie Heine-Medina. Kredyt ten będzie spłacany w dolarach i będzie oprocentowany w wysokości 4,5 proc. Spłata sumy kapitałowej kredytu nastąpi w ciągu 20 lat, poczynając od 1964 r.

Na podstawie tych porozumień Polska dokona w Stanach Zjednoczonych zakupów: 200.000 ton pszenicy, 200.000 ton jęczmienia, 11.500 ton kukurydzy lub sorga, 70.500 bel bawełny, 15.000 ton oleju sojowego lub bawełnianego, 5.000 ton odtłuszczonego mleka w proszku oraz za sumę 2 milionów dolarów — wspomnianą wyżej szczepionkę. Z kredytu Banku Eksportowo-Importowego przeznacza się 4 miliony dol. na przybliżone koszty transportu oceanicznego.

WALEDO KOPIE sportowym

TOMICZEK (CSR)

NIEZAWODNY

NA CZARNYM TORZE

Mimo niepewnej pogody na stadionie Olimpii zebrało się kilka tysięcy widzów, którzy byli świadkami ciekawych pojedynków żużlowców czechosłowackich i polskich.

Znany jeździec Rudej Hvezdy — Tomicek i tym razem potwierdził swoją klasę. Wygrał wszystkie cztery biegi, uzyskując maksymalną ilość 12 pkt. Jemu też przypadła nagroda ufundowana przez MTP. Drugie miejsce zajął, po zwycięstwie w ostatnim, trzynastym biegu, zawodnik gnieźnieńskiego Startu — Pogorzelski, który uzyskał 11 pkt. Dalsze miejsce zajęli: R. Świata 9 pkt., Bartonek (RH), N. Świata (Polska), Maehac (RH), Bendke i Jezewski (obaj Polska).

Najlepszy czas dnia uzyskał w ostatnim biegu — Pogorzelski — 79,4 sek. W trakcie zawodów doszło do trzech wysepów, na szczęście niegroźnych, w wyniku których musiał się wycofać z konkurencji — Bonin. Zastąpił go Kowalski. (tp)

Wicepremier Kosygin na MTP



Z lewej — wicepremier i przewodniczący Państwowej Rady Planowania ZSRR — A. Kosygin w polskim pawilonie przemysłu rolno-spożywczego. Wicepremierowi Kosyginowi towarzyszy Stefan Jędrzychowski. CAF — Fot. Kondracki

Za artykuły sprzedawane za granicę skupujemy surowce i maszyny Propozycja urzędnika kiermaszu artykułów polskich we Francji

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym zawarł to w poszczególnych polskich centralach handlu zagranicznego dalsze transakcje. Na ponad pół miliona rubli opiewają umowy podpisane w centrali eksportowo-importowej produkcji spółdzielczej „Coopexim”, która m. in. sprzedaje plastikowe hafty Belgii, zabawki firmom z Islandii i Holandii, ceramikę — USA, artykuły spożywcze — NRF i tekstylia — Jugosławii.

Wspaniały sukces Filharmonii Narodowej w Strasburgu

Olbrzymi sukces odniosła tu orkiestra symfoniczna Filharmonii Narodowej z Warszawy, która pod dyktando Witolda Rowickiego wystąpiła na XXI międzynarodowym festiwalu muzycznym, odbywającym się obecnie w Strasburgu.

Koncert filharmoników z Warszawy ścigał do wielkiej sali Palais des fetes w Strasburgu mnóstwo publiczności. Wiele osób stało gdyż zabrakło miejsc siedzących. Obecni na występie krytycy w rozmowie z dyrektorem Filharmonii Narodowej Zdzisławem Sliwińskim składali gratulacje z wielkim sukcesem, podkreślając, iż równy jest on sukcesom, jakie na festiwalach muzycznych odnosiły orkiestry symfoniczne filadelfijska i bostońska. (PAP)

W centrali „Animex” kupcy libańscy zakupili ponad 300 ton masła. „ROLIMPEX” prowadził rozmowy z przedstawicielami zrzeszeń największych domów towarowych z Francji, którzy chcą urządzić w swoim kraju kiermasz najbardziej atrakcyjnych artykułów polskich. Wchodzą tu w grę pewne gatunki wódek, przetwory owocowo-warzywne, soki, piwo żywieckie, flaczki i inne artykuły żywnościowe. Poza wspomnianymi transakcjami centrala ta zawarła umowy kompensacyjne. Wyślemy więc tytuł do Stanów Zjednoczonych w zamian za urządzenia do produkcji papierosów i otrzymamy angielskie samochody ciężarowe za piwo.

Poza tym zawieramy także i transakcje importowe. Zakupiliśmy więc dużą partię celulozy z Finlandii, aparaturę pomiarową — kontrolną w Anglii, NRD i NRF, lampy nadawcze i części radiowe w NRD. (l)

Karygodne niedbalstwo

KROSNO (PAP)

Dwa wagony cukru wartości 360 tys. zł uległy zepsuciu wskutek karygodnego niedbalstwa ekipy przeładunkowej na stacji Werbkowice k. Lublina. Całą przesyłkę, transportowaną z cukrowni Strzyżów Lubelski do Strzyżowa n. Wisłokiem, załadowano bowiem do wagonów nieoczyszczonych ze superfosfatu.

Prokuratura Powiatowa w Strzyżowie rozpoczęła dochodzenia przeciwko sprawcom skandalicznego niedbalstwa.

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki, kierownik działu informacyjnego — Marian Fiejszowski, kierownik działu „człowiek z czytelnikami” — Zbigniew Mika.

OPINIE i MYŚLI NASZE CZASY

Pierwszy: robotnik Zakładów Remontowo-Montażowych we Wrocławiu — Edward Witkowski. Do niedawna nieznaną poza gronem swych najbliższych współpracowników pracę. Dziś bliski całej Polsce — po swym bohaterskim czynie, ocalenia z łap niedźwiedzi małego Krzysia Kluba.

Drugi: nauczyciel ze wsi Nietkowiec, powiat Zielona Góra — Kazimierz Pluto. Kazimierz Pluto przed paroma dniami, ratując z odmetów kanału 9-letniego Alberta Lebel — sam oddał swe życie.

Rada Państwa przyznała Edwardowi Witkowskiemu — na wniosek Prezydium RN m. Wrocławia — Złoty Krzyż Zasługi. Inspektorat szkolny w Zielonej Górze — jak doniosła „Trybuna Ludu” — wystąpił z wnioskiem o pośmiertne nadanie odznaczenia Kazimierzowi Pluto.

Witkowski jest między nami, Pluto, 23-letni, doskonale zapowiadający się wychowawca — odszedł. Urałowani chłopcy — z Wrocławia i Nietkowiec — cieszą się dobrym zdrowiem.

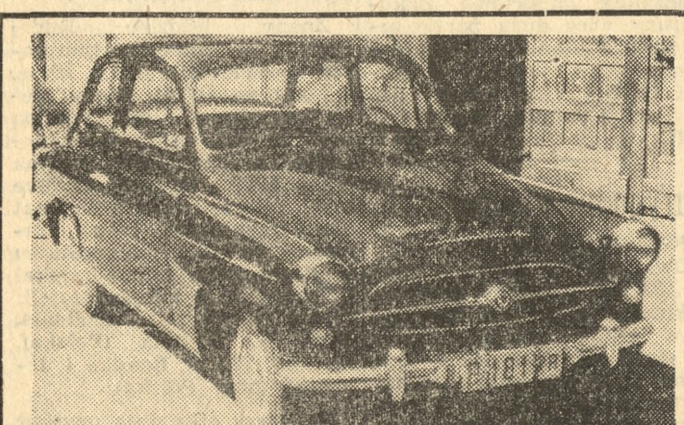
Nie tak dawno temu w jednym z szpitali warszawskich leżał ciężko rany funkcjonariusz, broniący do ostatka przed bandytami mienia społecznego. Przed paroma dniami padł na posterunku w województwie rzeszowskim w walce z przestępcami oficer milicji. Od dwu, czy więcej lat, jedna ze szkół stołecznych nosi imię skromnej nauczycielki-bohaterki: Ludwiki Wawrzyńskiej, która przypłaciła śmiercią ocalenie dwójki dzieci przed pastwą płomieni.

To o wiele za mało sławić ich bohaterstwo, składać im wyrazy hołdu, przyznać odznaczenia. Tu trzeba czegoś więcej: stawiania ich młodym za wzór. Za wzór Ludzi drugiej połowy XX wieku. Wiek stojącego podobno bez reszty pod znakiem techniki i interesu. Czy rzeczywiście?

Piotr Życki

Lúbke kandydatem na prezydenta Niemiec Zach.?

BONN (PAP)
W bońskich kołach politycznych krąży uporczywa pogłoska, że Adenauer zaproponował obecnemu ministrowi wyżywienia Lübke'emu wysunięcie kandydatury na prezydenta NRF.



Ten samochód „Skoda Octavia” * 500.000 zł w „Koziołkach” i wiele innych nagród w miesiącu czerwcu możesz wygrać tylko

Kompromisowa propozycja ZSRR w sprawie Berlina zachodniego Zdecydowane „nie” ministrów zachodnich

GENEWA (PAP)
Na posiedzeniu śródomowym genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw — brała wstępnie głos min. Gromyko, który przedstawił nową propozycję ZSRR w sprawie Berlina zach., opracowaną w porozumieniu z rządem NRD i mającą na celu przyczynienie się do sukcesu rokowań.

Gromyko oświadczył, że Związek Radziecki, uwzględniając stanowisko mocarstw zachodnich, gotów jest zgodzić się na czasowe utrzymanie znanych praw okupacyjnych mocarstw zachodnich w zachodnim Berlinie pod warunkiem, że sytuacja taka trwać będzie przez

pewien ograniczony okres nie przekraczający jednego roku.

ZSRR żąda jednak obniżenia liczebności obcych wojsk w Berlinie zachodnim, zakazu uzbrajania ich w broń jądrową i rakietową oraz przerwania propagandy i akcji szpiegowsko-dywersyjnej kierowanej przeciwko NRD i państwu socjalistycznym z Berlina zachodniego.

Delegacja radziecka domaga się spełnienia także dwóch innych warunków:

1 w ciągu roku komisja ogólnoniemiecka powinna przystąpić do zacieśniania stosunków między obydwojoma państwami niemieckimi;

2 również w ciągu roku powinien być podpisany traktat pokojowy albo z obydwojoma państwami niemieckimi osobno, albo ze zjednoczonymi Niemcami.

Nad wykonaniem tymczasowo-

wego porozumienia miałyby czuwać komisja składająca się z przedstawicieli czterech mocarstw.

W imieniu strony zachodniej (USA, Wielka Brytania, Francja) sekretarz stanu rzędu Stanów Zjednoczonych — Herter zdecydowanie odrzucił tę propozycję. Mimo to postanowiono kontynuować oficjalne obrady. Następne posiedzenie konferencji odbędzie się w piątek.



W centrum stolicy NRD — w Alei Stalina w Berlinie odbyło się święto „Neues Deutschland”, centralnego organu SED.

Na zdjęciu: występ Zespołu Pieśni i Tańca NRD.

Fot. — CAF

Delegacja jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu

Z okazji Tygodnia PCK przebywająca w Poznaniu delegacja jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża w osobach: kierowniczkę działu młodzieżowego JCK — Torbicy Rosa z Sarajewa (Bośnia i Hercegowina) i redaktora pisma „Zdrow Podmładek” — Milicy Tufegdžić (Belgrad). Delegatki odbyły naradę z Prezydium Wojewódzkiego i Miejskiego PCK w Ośrodku Szkolenia Asystentek Pielęgniarskich, po czym zwiedziły Zakład dla Głuchoniemych. Delegatki ju-

gosłowiańskie interesują się przede wszystkim organizacją w Polsce opieki nad głuchoniemymi i ociemniałymi.

(fh)

Co dziesiąty Japończyk mieszka w Tokio

TOKIO (PAP)

Radio tokijskie podało w środę, że stolica Japonii ma obecnie 9.021.313 mieszkańców. Oznacza to, że w Tokio mieszka 1/10 ludności Japonii.

Od „Dziewczyny z gitarą” do „Zemsty z za grobu”

Wkrótce na naszych ekranach jedenaście nowych filmów

WARSZAWA (PAP).

Jedenaście nowych filmów produkcji zagranicznej — po opracowaniu ich, tzn. wykonaniu kopii i zaopatrzeniu w napisy polskie — wejdzie kolejno na nasze ekrany.

Są to: kolorowy film radziecki pt. „Dziewczyna z gitarą” — reż. A. Fainzimmerra ze zna-

ną nam z filmu „Noc Sylwestrowa” Ludmiłą Gurczenko; komedia amerykańska pt. „Go sposia do wszystkiego” — reż. Waltera Langa; barwny panoramiczny dramat obyczajowy produkcji włosko-francuskiej pt. „Ludzie i wilki” — reż. Giuseppe de Santisa z Silvaną Magnano i Yves Montandem; angielska komedia pt. „Marynarsku strzeż się!” — reż. Gordona Parry; chiński film kryminalny pt. „Szpieg z Tajwanu” — reż. Lu Ju; dramat obyczajowy produkcji radzieckiej pt. „Serce matki” — reż. G. Melik — Awakijana; francuski film sensacyjny pt. „Takich dwóch, jak nas trzech”, zrealizowany przez Sachę Guity'ego wspólnie z Clementem Duhorem, ze znakomitym Michel Simonem w roli głównej; włoski komedio-dramat młodzieżowy pt. „Trzecia licealna” — reż. Luciano Emmer; francuski film kryminalny pt. „Winda na szafot” — reż. Louis Malle; rumuński film przygodowy pt. „Wawóz grozy” — reż. M. Dragana i M. Iacoba oraz francusko-włoski dramat sensacyjno-psychologiczny pt. „Zemsta z za grobu” — reż. Denysa de la Patelliere z Michèle Morgan i Danielem Gelin w rolach głównych.

„Don Alvarez” — prapremiera w Teatrze Polskim

(Inf. wł.)

W Teatrze Polskim oczekujemy w dniu dzisiejszym dość niezwykłego wydarzenia teatralnego, a mianowicie prapremiery polskiej komedii siedemnastowiecznej „Don Alvarez albo niesfora w miłości kompania”, pióra Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, odkrytej i opracowanej przez znakomitego znawcę dawnego dramatu, dr. Juliana Lewańskiego.

Tradycję polskiej komedii literackiej zwykliśmy wyprawdzać od Bohomolca i Zabłockiego, z literatury okresu Sejmu Wielkiego. Tymczasem Teatr Polski zaprezentuje nam utwór o 100 lat wcześniejszy.

Przedstawienie wyreżyserował Jan Perz, autorem scenografii jest Zbigniew Bednarewicz, muzykę skomponował Ryszard Gardo.

(hs)

Starachowice produkują znów nowy model samochodu

KIELCE (PAP)

Fabryka Samochodów Ciężarowych im. F. Dzierżyńskiego w Starachowicach wyprodukowała pierwszą partię wozów „Star-25L”. Są to samochody przeznaczone do przewożenia materiałów lekkich o dużej powierzchni. Posiadają one znacznie dłuższe podwozia oraz skrzynie o większej pojemności.

Warto nadmienić, że „Star-25-L” jest już dwudziestą odmianą samochodu ciężarowego wyprodukowaną przez fabrykę w Starachowicach.

W Lesznie krajowa narada Komisji Planowania

(Inf. wł.)

12 i 13 czerwca w Lesznie odbędzie się ogólnokrajowa narada wojewódzkich komisji planowania gospodarczego, poświęcona programom rozwoju gospodarczego miast i miasteczek w ciągu najbliższych siedmiu lat. W naradzie tej wezmą również udział przedstawiciele Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, naukowcy i posłowie.

(zs)

Polski Zw. Wędkarski skarży zakłady pracy o zatrutowanie rzek

LUBLIN (PAP)

W Sądzie Wojewódzkim w Lublinie rozpoczął się proces wytoczony przez Polski Związek Wędkarski 7 największym zakładom przemysłowym Lublina oraz Wydziałowi Gospodarki Komunalnej MRN w Lublinie o systematyczne zatrutowanie wód rzeki Bystrzycy i Wieprza. Zatrucie wód tych rzek spowodowało niemal całkowite wytrucie ryb w dolnym odcinku Bystrzycy i środkowej części rzeki Wieprz. Roszczenia Związku Wędkarskiego w stosunku do sprawców za nieczyszczenia wód nieprzestrzegających obowiązujących przepisów przekraczają wartość ponad 764 tys. zł.



MARSZAŁEK MALINOWSKI W AUSTRII

Minister obrony ZSRR, marszałek Rodion Malinowski z grupą generałów i oficerów Armii Radzieckiej odleciał samolotem w środę z wizytą przyjaźni do Austrii na zaproszenie austriackiego ministra obrony — F. Grafa.

BRAT EISENHOWERA POJEDZIE DO MOSKWY

Na otwarcie wystawy amerykańskiej w Moskwie wraz z wiceprezydentem Nixonem pojadzie także brat prezydenta Eisenhowera — dr Milton S. Eisenhower. Jest on rektorem Uniwersytetu Johna Hopkina.

ROPA NAFTOWA POD MORZEM

Włoskie państwowe przedsiębiorstwo naftowe ENI odkryło złoża ropy naftowej pod dnem Morza Śródziemnego u wybrzeży Sycylii, w zatoce Gela. Jest to pierwsze podmorskie złożo naftowe, jakie odkryto w Europie zachodniej.

ANTON MARCZYŃSKI



— I opinie publiczną świata. Ha, Wiadomo: „pióro potężniejsze jest niż miecz!”, powiedział ktoś mądry, nie pomnę kto, ale zdaje się wyjątkowo nie ja. Jak Jacques Rousseau piórem przygotował grunt pod wielką rewolucję francuską, tak cikliwa Harriet Beecher, żona pastora Stowe także piórem urobiła grunt pod waszą rewolucję, pod krwawą czteroletnią wojnę domową, która młody kraj kosztowała pół miliona młodzińców zabitych i tyluż kalek. I zostawiła po sobie to wspomnienie w innych krajach, że tolerancyjni Amerykaninami są w Stanach tylko ci z północy, jankesi.

— O, pan sądzi, że w północnych Stanach nigdy nie było ekscesów antymurzyńskich? Ha, ha, ha! Albo, że jankesi nawet podczas wojny cywilnej, jaką z nami toczyli głównie z powodu Negrów, odnosili się do nich po ludzku zawsze? Nie podobnego, naiwny północniku!

— „Przybyszu z północy” brzmi ładniej w mej mowie ojczystej — bąknął Rafał, czując awersję do zwykłej rubasznosci, odgad prowadził tak kosztowny samochód, czyli od pół godziny. — Czy może pan wymienić mi choć jeden przykład wojennej niełudzkości północników, pardon, jankesów wobec Murzynów?

— Oczywiście! Droga, jaką obecnie jedziemy, w dalszym ciągu wiedzie do miejsca, w którym jedynie z powodu czarnej niewdzięczności wojsk północnych generała Shermana zginęło przeszło sześciuset Negrów!

— Olaboga, czy tych 600 wymordowano również w osławionej Dąbrowie Wisiełców, do której się zbliżamy?

— 224 —

— Nie. Przy Grobli Ebenezara. Tamtędy bowiem wycofywała się z Georgii tylna straż armii okrutnego dla nas południowców Shermana.

— Po jego słynnym marszu do Atlantyku w 1864 roku? Kiedy po przezimowaniu w Savannah ruszył z powrotem, ale inną drogą, tępiąc wasze oddziały?

— Tak. Otóż, za odchodzącymi jankesami ciągnęły tysiące ich najwierniejszych sojuszników, Negrów, niewolników zbiegłych z naszych plantacji. Kiedy tylna straż wojsk Shermana doszła do głębokich bagien, przez które jedynym wówczas przejściem była Ebenezar Causeway, jankesi wysadzili most stanowiący ważną część tej grobli, aby pozbyć się murzyńskiego balastu, jak mówili.

— Czyli, odcieśli drogę odwrotu czarnym nieborakom. Co stało się z nimi?

— Nasi pradziadkowie aresztowali ich, jako zbiegłych niewolników i, po chłoscie, zasłużeni przez tę dezercję, odesłali ich do plantacji, z których zbiegli.

— Prócz jakichś sześciuset, których... co spotkało?

— Których, jako nieubłaganych buntowników, wołających śmierć, niż powrót do pracy niewolniczej, trzeba było... zlikwidować, co ekonomicznie załatwiono na miejscu bez marnowania cennego wtedy prochu.

— Zepchnięciem w bagno, co? Ale bez względu na rodzaj tej ekonomicznej rzezi, jej sprawcami byli znów południowcy, a nie jankesi! Tak przecież wynika z pańskich własnych słów!

— Jankesi ich zdradzili, zostawili na łaskę i niełaskę wroga tysiące swoich czarnych sprzymierzeńców. I to było zbrodnią, a nie wykonanie kary za dezercję na zbiegłych niewolnikach przez naszych prapradziadków.

(C. d. n.)

Bez złudzeń - o Bundeswehrze

Zachodnioniemiecka Bundeswehra, licząca już dziś ponad 260 tys. żołnierzy, posiadająca nowoczesnie uzbrojone siły lądowe, morskie i powietrzne, rozrosła się w ciągu najbliższych dwóch lat do wielkiej półmilionowej armii stałej, stanowiącej najsilniejszą armię sił zbrojnych wszystkich państw Europy zachodniej.

Jako część składowa sił zbrojnych NATO, miała Bundeswehra służyć jej do wództwa do realizacji planów strategicznych mocarstw zachodnich. W miarę jednak rozwoju zbrojeń Bundeswehry rola jej w NATO rośnie. Dziś rosnąca siła Bundeswehry zmusza NATO do coraz większego liczenia się z NRF, do przekazywania coraz to nowych ważnych stanowisk w dowództwie wojsk NATO w ręce generałów Bundeswehry. Już dziś w sztabach dowództwa NATO pracuje 300 oficerów niemieckich, w tym kilku generałów i admirałów...

O duchu armii, o jej wychowaniu decyduje, rzecz prosta, przede wszystkim dowództwo. Jest już rzeczą powszechnie wiadomą, że na czele Bundeswehry stoją b. generałowie hitlerowscy, że poszczególnymi rodzajami broni dowodzą byli nie tylko oficerowie Wehrmachtu, ale nawet SS, ba, nawet osadzeni zbrodniarze wojenni. To oni nadają ton armii, oni kierują wychowaniem nowego żołnierza niemieckiego w NRF, oni opracowują dalekie siężne plany przyszłych działań tej armii. Ich to tradycje ożywiają ducha tej armii.

Nie bądźmy gołosłowni

Nie bądźmy gołosłowni. Wypada tedy powtórzyć jeszcze raz pytanie. Kogoż mogą przekonać gołosłowne i nieprawdziwe twierdzenia, że Bundeswehra to nowa demokratyczna armia, wyzbyta z dawnych tradycji, o garnięcia jedynie zbrojną myślą o pokoju i bezpieczeństwie świata?

Gustaw Butlor

Nowoczesna fabryka porcelitu w Chodzieży

Oprócz starej fabryki fajansowej, zbudowanej niegdyś na murach obronnej grody chodzieskiego i unowocześnionej w latach powojennych, ma być oddany do użytku w roku 1963 nowoczesny zakład porcelitu w zalesionej i wyżej położonej okolicy miasta. Całkowicie zautomatyzowana fabryka produkować będzie galanterię stołową, zatrudniając 500 osób.

iz Bundeswehra dba o zachowanie niemieckich tradycji żołnierskich z czasów cesarstwa, republiki Weimarskiej i dyktatury Hitlera. Niestety, zbyt dobrze świat zna te tradycje, by podzielać radość monachijskiego radia.

LEGIA CUDZOZIEMSKA

W tych warunkach nie można się dziwić, że skrajnie prawicowe pismo zachodnioniemieckie „Wehrkunde” występuje z tezą, że ani wolność, ani demokracja nie powinna stanowić dziś dla żołnierzy NRF wystarczających motywów obronnych, ponieważ oba te pojęcia w ogóle nie są jasne. Przykładem dla Bundeswehry powinna być francuska Legia Cudzoziemska, będąca silnym elitarnym wojskiem, nie związanym w ogóle z takimi motywami walki jak wolność i demokracja.

W obliczu tego wszystkiego boński rzecznik prasowy w Genewie nie zawahał się jednak oświadczyć, że w NRF nie ma militarysty, a na pytanie co do hitlerowskich generałów, organizatorów i wychowawców tej armii, oświadczył bez zędaty: „Przecież generałowie nie można wypiekać jak bułki”. Chodzi jednak o to, że „bułki” te są brunatne od wewnątrz.

Świadczy o tym kierunek wychowania jaki obecnie kierownictwo Bundeswehry nadało swojej armii. Charakterystyczne pod tym względem jest tworzenie w Bundeswehrze tzw. oddziałów psychologicznej obrony, których jedynym celem jest aktywna propaganda z imienia antykomunistyczna, w istocie rzeczy zwrócona również jednoznacznie przeciwko tzw. legalnej opozycji w Bonn.

Wypada tedy powtórzyć jeszcze raz pytanie. Kogoż mogą przekonać gołosłowne i nieprawdziwe twierdzenia, że Bundeswehra to nowa demokratyczna armia, wyzbyta z dawnych tradycji, o garnięcia jedynie zbrojną myślą o pokoju i bezpieczeństwie świata?

UMARLI NIE MILCZĄ...

List ze Szczecina

Pewnego dnia w wojew. szczecińskim zdarzył się śmiertelny wypadek. Wszyscy naoczni świadkowie tragedii zeznali zgodnie, że ich kolega, wartownik powrócił z urlopu i nagle odebrał sobie życie serią strzałów z pistoletu maszynowego. Stało się to na oczach wszystkich, w pomieszczeniu wartowni.

Zastanów się, Czytelniku, co uczyniłbyś na miejscu prowadzącego dochodzenie prokuratora, skoro otrzymałeś zgodne zeznania kilku świadków, a wszystkie okoliczności zdają się te zeznania potwierdzać? — Prawdopodobnie stwierdziłbyś: — samobójstwo.

Umarli jednak nie milczą... Ich ciała, a dokładniej mówiąc, zadane im rany, uderzenia, istnienie w organizmie zabójczych środków chemicznych itp. — mówią pracownikom aparatu śledczego niejednokrotnie więcej niż żywi świadkowie.

Tak też stało się w wypadku rzekomego samobójstwa strażnika. Pracowników Zakładu Medycyny Sądowej

Pomorskiej Akademii Medycznej — przeprowadzających sekcję zwłok — zastanowił drobny, na pozór szczegół: kęs chleba w gardle denata. Nasunęło się pytanie: czy można mówić o samobójstwie w chwili spożywania posiłku?

Po nitce do kłębka, drogą żmudnych badań otworów, którymi pociski dostały się do ciała zabitego, drogą obliczeń matematycznych, uwzględniających każdą sytuację, ustalono, że strzały oddane zostały z pewnej odległości w pierś denata, co z góry wykluczyło ewentualność samobójstwa. Świadkom udowodniono fałsz. W ogniu krzyżowych pytań, wyszło na jaw, że strażnik przy padkowo zginął z ręki własnego kolegi, który, posługując się nabitą bronią rzekomego samobójcy, demonstrował mu sposoby prawidłowego zatrzymania przestępcy. Padły śmiertelne strzały, a przerażeni współtowarzysze zabitego wymyślili na prędce historię o samobójstwie.

Handlujemy z całym światem

Gdybyśmy wzięli mapę świata i przeprowadzili na niej linie łączące Polskę z partnerami handlowymi, to ołówkiem nasz zarysowałby ją cała. Do 125 krajów wiodą bo wiem szlaki naszego handlu za granicznego.

W porównaniu z okresem przedwojennym strefa wymiany towarowej uległa rozszerzeniu. Zmieniła się też struktura naszego handlu zagranicznego. Przed rokiem 1939 Polska, jako kraj rolniczy, gospodarczo zacofany, dostarczała na rynki zagraniczne przede wszystkim surowce, płody rolne i artykuły rolno-spożywcze. Eksportowym „produktem przemysłowym” był wówczas cukier, który po odpowiednio niskich cenach sprzedawaliśmy jako karmę dla świń. O wywozie maszyn, statków, urządzeń przemysłowych nie było oczywiście mowy.

15 lat rozwoju gospodarczego Polski Ludowej zmieniło oblicze naszego handlu zagranicznego. Obok niepodzielnie dotychczas królującego w naszym eksporcie węgla — coraz więcej miejsca na listach wywozowych zaczęły zajmować maszyny. I nie tylko maszyny budowlane, górnicze, obrabiarki, lecz również statki, parowozy, sprzęt motoryzacyjny, a także kompletne obiekty przemysłowe: cukrownie, fabryki nawozów azotowych, płyt pilśniowych, papiernie, zakłady wzbogacania węgla, urządzenia kopalni, huty i rafinerie cynku, mosty, zbiorniki, zakłady przemysłu metalowego i in. W 1958 roku sprzedaż maszyn i kompletnych obiektów za granicę wyniosła 27,5 proc. całego naszego eksportu, dając wpływy w wysokości 1.140 mln. złotych dewizowych. Eksport ten zostanie w najbliższych latach jeszcze bardziej zwiększony. W 1965 r. wartość zagranicznej sprzedaży maszyn osiągnie 2.510 mln. złotych dewizowych i stanowić będzie 39 proc. ogólnego eksportu Polski.

Ta niezwykle korzystna zmiana struktury handlu zagranicznego stała się również możliwa dzięki silnemu oparciu o rynki państw obozu socjalistycznego. Stosowana przez państwa zachodnie w pierwszych latach powojennych zasada ograniczania wymiany towarowej z tzw. „blokiem wschodnim” odcięła nas od zachodnich dostaw niezbędnych nam surowców, maszyn i innych artykułów oraz rozłaziła kontakty z tradycyjnymi odbiorcami naszych towarów (przed wojną najintensywniej handlowaliśmy z Niemcami, W. Brytanią, Stanami Zjednoczonymi, Belgią, Holandią i Francją). W tej sytuacji zacieśnienie stosunków handlowych z państwami socjalistycznymi było jedynym logicznym wyjściem z sytuacji. Dziś wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej — to długoterminowe umowy, gwarantujące stały zbyty artykułów i

ich dostawy bez względu na sytuację panującą na światowym rynku handlowym. A więc pewność i stabilizacja — jedyna szansa unormowanego rozwoju gospodarczego kraju. Do państw socjalistycznych sprze dajemy niemalże „na pęczki” cukrownie, statki i różne maszyny. W 1958 roku nasze obro ty z tymi krajami wynosiły 58,1 (w tym ZSRR — 25,9 proc., NRD — 11 proc., CSR — 7,3 proc.). Jest to dla nas eksport wysoko opłacalny.

Oczywiście, prócz stałego rozwoju naszych stosunków handlowych z krajami obozu socjalistycznego, zależy nam również na wymianie towarowej z państwami kapitalistycznymi. Szerokie możliwości daje nam handel z krajami nie doinwestowanymi. Z jednej strony są one bowiem dostawcami deficytowych u nas surowców, z drugiej zaś importem naszych towarów, zwłaszcza maszyn.

A jeżeli chodzi o państwa kapitalistyczne wysoko uprzemysłowione? Są to partnerzy, u których chcemy kupować maszyny, jakich sami nie produkujemy, surowce i artykuły konsumpcyjne. Po to jednak, byśmy mogli kupować, musimy sprzedawać. Eksportujemy więc maszyny i produkty naszego przemysłu ciężkiego. Bez wątpienia świadczy to o milowym kroku, jaki zrobiliśmy w ciągu ostatnich lat. Ale potęgę przemysłowe Zachodu stwarza tu dla nas silną konkurencję, przez którą my — jeszcze młodzi — nie zawsze możemy się przedrzeć. Dlatego też musimy się także trzymać naszego tradycyjnego eksportu rolno-spożywczego, zwłaszcza, że handel mięsem, szynką i jajami jest dla nas opłacalny. Zamieniamy więc bekony na potrzebne nam specjalne maszyny, a także surowce. Z tych względów w ciągu najbliższej 5-letki będziemy musieli zwiększyć wywóz artykułów rolno-spożywczych (do 13,2 proc. wartości całego eksportu).

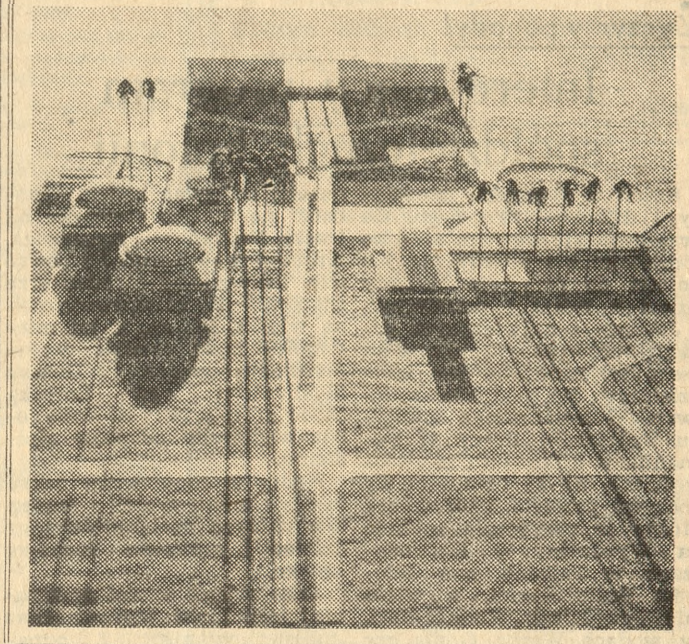
Ktoś nieświadom rzeczy mógłby tu zapytać, po co ten cały eksport i import? Należałoby w odpowiedzi zapytać: czy możemy być samowystarczalni? Przecież mimo, że staramy się jak najbardziej rozwijać budowlaną własną bazę surowcową, to jednak nie wystarczy ona dla rosnących potrzeb naszego rozwijającego się przemysłu. Nie może być zresztą inaczej. Nawet najbardziej uprzemysłowione kraje rozwijają szeroką wymianę handlową, która jest im potrzebna do dalszego rozwoju. Przy obecnym poziomie techniki, daleko posuniętych specjalizacjach, co raz szerszym wachlarzu produkcji, żaden kraj nie może być samowystarczalny. Opłaca się wytwarzać pewne typy artykułów, inne zaś sprowadzać. I to jest prawidłowość, z którą należy się liczyć.

Nasze plany przewidują w ciągu najbliższych siedmiu lat poważny wzrost obrotów handlu zagranicznego. W 1965

roku powinny one przekroczyć poziom osiągnięty w 1958 r. co najmniej o 46 proc. W realizacji tych zamierzeń duże znaczenie — rzecz jasna — będzie miało utrzymywanie i rozwijanie kontaktów z handlowcami całego świata. Tu wypada zwrócić uwagę na międzynarodową rolę Targów Poznańskich.

W tym roku XXVIII MTP należał do rekordowych. Weźmie w nich bowiem udział poza Polską 46 państw. W pawilonach na terenach targowych przedstawiciele firm zagranicznych zapoznają się z możliwościami eksportowymi i importowymi Polski. Jednocześnie też Targi — jak co roku — są pomostem dla spotkań handlowych przedstawicieli Wschodu i Zachodu. I jedno i drugie jest nam potrzebne.

Krystyna Szelestska



KRONIKA SĄDOWA

PROKURATOR ŻĄDA KARY ŚMIERCI DLA KOMOLKI

Szósty dzień procesu Stefana Komolki, oskarżonego o ludobójstwo rozpoczął się od odczytania zeznań złożonych w śledztwie przez świadków — mieszkańców ZSRR, których na wniosek Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu przesłuchały organa śledcze Białoruskiej Soc. Republiki Radzieckiej. Wyjaśnienia te nie tylko potwierdzają szereg faktów podanych przez poprzednich świadków, ale również mówią o dalszych zbrodniach oskarżonego.

Sąd udzielił z kolei głosu oskarżycielowi publicznemu. Prok. Stemerowicz po obszerniej analizie materiałów, jakich dostarczył przewod sądowy, podkreślił, że zeznania świadków — zasługujące mimo znacznego upływu czasu na wiarę — w pełni potwierdzają wszystkie zarzuty aktu o-

Sukces polskich architektów

Polscy architekci brali udział w międzynarodowym konkursie na projekt ośrodka kulturalnego w Leopoldville w Kongo Belgijskim.

Konkurs przyniósł wielki sukces Polakom.

Jedną z trzech II nagród (pierwszej nagrody jury nie przyznało) uzyskał zespół architektów warszawskich w składzie: kier. zesp. arch. Józef Zbigniew Polak, arch. Jacek Chyrosz, arch. Krzysztof Łukasiewicz, konstruktor Zbigniew Pawłowski, konstruktor Stanisław Wiland. Na zdjęciu: Makietka — projekt Ośrodka Kulturalnego w Leopoldville nagrodzona II nagrodą.

CAF — fot. Barącz

skarżenia. Jest więc rzeczą bezsporną, że Komolka był postrachem ludności Dokszyce, że jego nazwisko stało się synonimem śmierci. Wyróżniał się bestialstwem i okrucieństwem — to co robił, było sprzeczne z człowieczeństwem, z elementarnymi zasadami ludzkiego współzycia. Część przestępstw darowała mu ustawa amnestyjna, jednakże za ludobójstwo musi ponieść karę. Prok. Stemerowicz wniósł o karę śmierci.

Zasadniczą tezę przemówienia mec. Jankowskiego było twierdzenie, że na psychice oskarżonego wycisnęły piętno wychowanie, środowisko a przede wszystkim wojna. Z kolei obrońca dokonał szerokiej analizy materiałów, z której wyciągnął wniosek, że szereg zeznań świadków nie zasługuje na wiarę. Niemniej dla mnie jako prawnika — po wiedział mec. Jonski — nie do przecięcia jest obrona oskarżonego, który twierdzi, że jest niewinny.

Wyrok zostanie ogłoszony 13 bm. o godz. 11. (ak)

działalności Zakładu Medycyny Sądowej. Mocno zaawansowane są badania w zakresie nowoczesnej broni palnej, zatruc węglowodorami, trutkami przeciw szczurom itp. * * *

Na tym kończę relację z Zakładu Medycyny Sądowej. Trudno mi jednak po wstrzymać się od przytoczenia jednej historii, związanej z tym zagadnieniem, która wydarzyła się nie w Szczecinie, ale w Krakowie. Jest to makabryczny wypadek, rzadki na szczęście.

Oto pewien lekarz przystąpił do zrobienia sekcji zwłok. Już zniżył lancet — chcąc dokonać pierwszego cięcia, gdy nagle „trup” poderwał się z miejsca, chwycił nóż i rzucił się z nim na doktora.

Co się stało? Cudowne zmartwychwstanie? Nie. Okazało się, że pewien umysłowo chory, po ucieczce ze szpitala, zakradł się do prosektorium. Leżąc, na stole zwłoki zawłócił do szafy, a sam rozebrał się i położył na stole szpitalnym.

Chyba żaden z czytelników nie chciałby się znaleźć na miejscu owego doktora. Do — następnego listu!

Marek Jaworski



Grażyna Muszyńska — modelkę domu mody „Ewa”, zobaczmy w nowym polskim filmie „Przepustka”, CAF-fot Rozmysłowicz

Życzymy pogody!

Interesujący program spółdzielczych kolonii

Sezon wypoczynku młodzieży i dzieci — za pasem. Co przeznaczeni organizatorzy kolonii letnich i obozów, są już gotowi do przyjęcia tysięcy dzieci z miast i miasteczek.

Jednym z największych organizatorów kolonii letnich na szego województwa jest spółdzielczość. Np. pod kierownictwem Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu, w kilkunastu miejscowościach, na 34 turnusach wycieczek, w kilkunastu miejscowościach, na 34 turnusach wycieczek, w kilkunastu miejscowościach, na 34 turnusach wycieczek.

Wypoczynek przy tym jest pomyślany na wskroś nowoczesnie. Każda niemal kolonia, czy oboz wędrowny, lub stały (są i takie), odznacza się czymś innym. Są więc ośrodki z zajęciami o charakterze sportowym, krajoznawczym, turystycznym itp. Dla dzieci w takich pomyślano o specjalnej opiece i dobrym odżywianiu.

Młodzi spółdzielcy, wypoczywając — wędrują po górach. Oto np. 14 chłopców w 4 tur-

nusach odbywać będzie „podróż” na małym stateczku na trasie Poznań — Kruszwica, Kruszwica — Toruń i z powrotem. Inny znowu ośrodek przeznaczony na załadowanie na żółtych łodziach, a jej mieszkańcy będą chodząc w indiańskich strojach. W Domku Myśliwskim pod Śnieżką (1.100 m n.p.m.) założono oboz wędrowny adeptów alpinizmu...

Kadra wychowawców rekrutuje się z nauczycieli i studentów różnych specjalności i wydziałów i zapewnia fachową opiekę.

Jako zajęcie w dni deszczowe i pochmurne wprowadzono „majsterkowanie”. Z odpadów stolarskich i krawieckich czy szewskich, dzieci robią będa zabawki, maskotki, tudzież naprawiać zepsute sprzęty kolonijny.

Wypraktykowane ubiegłego roku formy wypoczynku dzieci, znalazły już tyle uznania, że do akcji przyłączyły się: — PKO Liga Ochrony Przyrody, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, wplatając do programu kolonii popularyzację oszczędzania (na koloniach działają kolonijne kasy oszczędności!), umiłowania przyrody itp.

Program — kapitalny. Życzymy powodzenia! (zm)

Z Operetki

Państwowa Operetka Poznańska wystąpiła z premierą „Zemsty nietoperza” Jana Straussa. Duża to odważa ze strony teatru by porwać się na realizację sceniczną najcenniejszego utworu sławnego „króla walców”. Ale, jak mówią do śmiałych świat należy. Trzeba od razu zaznaczyć na wstępie, że postawiono się adaptacją farsy, o żywym tempie akcji i wielu dowcipnych powiedzonkach. Poznańska inscenizacja poszła jeszcze dalej w unowocześnieniu „Nietoperza”, przygotowując widowisko pełne ruchu, gwaru i wesołości, rodzaj groteskowej farsy, nie gardzącej nawet i efektami typu kabaretowego. W sumie wyszła z tego wszystkiego mieszanka stylizacyjna, ale raczej udana i interesująca.

Oczywiście, z „klasycznej operetki” nie zostało ani śladu. Atmosfery wiejskiej i owego specyficznego wdzięku fin de siècle'u nie znajdziemy tu za dużo. Gestom aktorów przydałoby się często więcej elegancji, a walcowym rytmem orkiestry więcej subtelnej pikanterii. Soliści wiele i często szarżują (ale takie było założenie reżysera), chwilami przypominając sobie, że należałoby zwrócić nieco uwagi także i na śpiewanie...

Ale wejdźmy w położenie naszej Operetki, którą bodaj nie stać było na bardziej tradycyjne podanie „Nietoperza”. Jeszcze trudno rozkoszować się pięknym brzmieniem naszego chudego kwintetu smyczkowego, czarem głosów solowych (szczególnie panowie nie stoją na poziomie pod tym względem) lub rozmachem ewolucji niewielkiego baletu (drepcącego w miejscu na tak szczupłej scenie). Więc sądzę, że w tych warunkach po prostu nie było innego wyjścia, jak pójść na koncepcję jaskrawej farsy i potraktować starego Straussa bez wiel-

MIESZANKA prasowa

Jeszcze w bieżącym sezonie letnim handel uruchomi w województwach wczasowych 1.300 dodatkowych sklepów i kiosków oraz prawie 1.200 restauracji. Poważnym udogodnieniem będzie również to, że prywatni letnicy będą mogli nabywać posiłki w pobliskich domach wczasowych.

Znany brazylijski sędzia piłki nożnej Carlos Garricha zażądał od armii przydzielenia mu starego czołgu, aby mógł spokojnie odjeżdżać do domu. Nie do rzadkości należy bowiem, że niezadowoleni widzowie „nadwierzają” mu poważnie po meczu samochód.

W ubiegłym roku odwiedziło uroczą wyspę Capri przeszło 1.100.000 turystów, w tym najwięcej z NRF.

1 stycznia ubiegłego roku zanotowano na całym świecie ponad 106 mln. samochodów, w tym 82,3 mln. osobowych. Posługując się tym parkiem można było przewieźć w jednym czasie około miliard osób.

Radziecki wynalazca B. Blinow skonstruował „kieszonkową” elektrownię wodną, która kształtem swym przypomina dwa pudełka od konserw połączone rurką i wspólną osią, a zakończone generatorem wielkości pudełka od zapalek. Tego rodzaju agregat można umocować na jednym przewodzie i wówczas dostarczyć światła dla średniej wielkości kolchozu.

Koszt budowy takiej elektrowni jest 200 razy mniejszy niż zwykłej.

W jednym ze szpitali położniczych na Florydzie zainstalowano telewizory, które umożliwiają zniecierpliwionym ojcom ujrzeć swe pociechy wkrótce po urodzeniu.

— Umiłowatem las...

Odwiedziny u Profesora

Trzy razy nacisnąłem dzwonek. Po chwili usłyszałem powolne kroki i uchyliły się drzwi. Od razu wiedziałem, że to Profesor. Siwa bródka, wyszukana grzeczność w przyjmowaniu gościa. Zasiadliśmy w wielkim gabinecie na piętrze.

Profesor Kazimierz SU-CHECKI najpierw długo się wzbraniał: — Po co mi to, panie dobrodziej, nie chcę by o mnie gdzieś pisano. Nie lubię reklamy, o naukowcu świadczyć musi jego praca, a nie puste słowa. Mnie wystarcza, że moi wychowankowie urządzili mi miłą uroczystość na 60-lecie pracy na niwie leśnictwa i przeszło 30-lecie pracy na katedrze. To dosyć. Pamięta! Więcej nie pragnę. A byli m. in. już posiwiali zupełnie panowie, tak, że przy spotkaniu mówiłem do nich, wskazując na siwiznę — wy profesor, czy ja profesor? Byli jeszcze ci z lwowskiej Politechniki. Dzięki im za tę pamięć.

— Bo też chyba i profesorów można by znaleźć wśród wychowanków, prawda?

— A, jest nawet kilku profesorów uniwersyteckich, jest jeden wiceminister, kilku wybiło się za granicami Polski, w Kanadzie, w Egipcie i gdzie indziej. Zresztą wielu ich było, panie dobrodziej, chyba z 1500 razem. Jeden z moich uczniów, były mój asystent, Czarnowski, dostał zaproszenie do wygłoszenia szeregu wykładów w USA. Można powiedzieć, że przerósł uczeń mistrza. I tak być powinno.

Więc wreszcie lody przełamane i Profesor już bez oporów opowiada o swoim życiu. W 1899 zdał maturę w Wyższej Szkole Realnej w Krakowie, po czym odbył praktykę w leśnictwie, po której rozpoczął studia na Akademii Rolniczej w Wiedniu. Ukończył ją w 1903. Odłód — jedynie z przerwą wojenną — zarządzał lasami jako leśnik, aż do 1928 r. W tym czasie podejmował już prace naukowe. W 1928 r. otrzymał zaproszenia do objęcia katedry hodowli lasu na Politechnice Lwowskiej. Piastował tę funkcję do wybuchu II wojny światowej, przechodząc stopniowo wszystkie etapy kariery naukowej, aż do stanowiska profesora zwyczajnego, które otrzymał 2 lata przed wybuchem wojny. Podczas okupacji pracował dalej, w tajnym szkolnictwie, na Wydziale

Rolnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1945 r. zorganizował w Krakowie Instytut Badawczy Leśnictwa (przeniesiony później do Warszawy), a wkrótce potem zaproszono go do objęcia kierownictwa katedry szczegółowej hodowli lasu na Uniwersytecie Poznańskim i tę funkcję do dziś wykonuje (obecnie na Wyższej Szkole Rolniczej, od czasu jej stworzenia).

— Jaka była idea przewodnia w pracy Pana Profesora, co Pan najbardziej umiłowal?

— Umiłowatem las ponad wszystko i to umiłowanie starałem się zaszczepiać mo-

wypełnienia danej przestrzeni lasem. Do niej należy zdążyć. W tym praktyczna użyteczność tej teorii.

— Co Pan Profesor chciałby jeszcze zrobić w dziedzinie nauki?

— Właściwie powinienem już pójść na emeryturę. Ale jeszcze mnie zatrzymują. Jednakże nie mam już siły prowadzić wykładów. Zresztą i postęp w nauce, na przykład w fizyce, jest tak ogromny, że niektórych spraw musiałbym się po prostu od nowa uczyć. A tu pamięć zawodzi, panie dobrodziej, jesienią 80-ty rok życia rozpoczne. Trochę za późno na naukę. Więc chciałbym tylko uporządkować moje notatki z 56-letniego okresu pracy w lesie. Są tam wartościowe wskazówki dla innych.

Teraz chodziło o zrobienie zdjęcia. Profesor wreszcie uległ, wyszliśmy pod drzewa. Kolega Przychodzik zaproponował: — Tu, Panie Profesorze, przy tym krzaku. Profesor przystanął, ale powiedział: — Nie, przecież to chwast — nie drzewo. Jeśli już, to tam...

Dużo zdrowia, Panie Profesorze!

Rozm.: M. S.

27 bm. — 1000 lat Pobiedzisk!

Tysiąc lat liczą już Pobiedziska. Miały się tu zatrzymać drużyny Mieszka w drodze na Ostrów Lednicki. Miało wprawdzie otrzymać prawa przed 911 laty, ale przecież osada musiała istnieć przed tym aktem. Sprawę tę zresztą wyjaśni monografia miasta — która ukaże się na półkach księgarskich za kilka tygodni.

Nie dziw więc, że powiat po znański da początek uroczystościom Tysiąclecia właśnie w tym miasteczku. 27 czerwca br., na uroczystej sesji wraz z radnymi miejskimi zasiadają co zaniejsi goście i ojcowie powiatu. Przewodniczący Prez. MRN opowie o rozwoju miasta i o tym, co przyniosą następne lata, a najbardziej zasłużonym działaczom wręczy odznaki honorowe. — Pod wieczór, ulicami miasta ruszy barwny pochód na rynek, gdzie odbędzie się wielki koncert Tysiąclecia.

Następny dzień rozpocznie się spotkaniem obywateli na rynku, na którym dowiedzą się o planie rozwoju powiatu. Na popołudniowy festiwal chórów stawi się 17 zespołów z województwa i spoza województwa. Młodzi widzowie będą przyglądali się zawodom sportowym, pokazom harcerzy, przybyszających na zlot. Dopiero wybiecie północy przerwie wielką zabawę i zawiadomi mieszkańców, że Pobiedziska weszły w swoje drugie Tysiąclecie. (k)

Prawnik radzi

Fr. Bączek. Przepis § 2, ust. 1, pkt. 2, 4 i 5 rozp. Rady Ministrów z 6 V 1958 r. w sprawie zawieszania prawa do renty (Dz. U. nr 26, poz. 111), wyraża stanowisko, iż renta nie ma wchodzić w skład dochodu, podlegającego opodatkowaniu z tytułu dochodu z tych zajęć czy dochód osiągnięty z tych źródeł. Stosując wykładnię gramatyczną przepisu, musimy dojść — naszym zdaniem — do wniosku, iż ustawodawca miał niewątpliwie na myśli wszystkie, osiągane przez reńcę dochody, czy to osób prywatnych, czy jednostek gospodarki społecznej. Dochody te podlegają zsumowaniu i w wypadku przekroczenia brutto kwoty 750 — zł, renta w danym miesiącu, w którym reńca osiągnie takie zarobki — podlega zawieszeniu.

Art. 5 ustawy z 4 II 1949 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. nr 7, poz. 41), określa, jakie dochody wolne są od tego podatku. Podatku tego nie płaci się jedynie od emerytur, rent itp. zasiłków. Nie ma to natomiast zastosowania do otrzymywanego wynagrodzenia reńcy za wykonywaną przez niego pracę

GŁOS CZYTELNIKÓW
NIE CHODZI O AKCJE,

LECZ O SYSTEM

Ucieszyłem się bardzo, przeczytawszy w „Głosie” o kontroli dokonanej w sklepach rzemieślniczych. Uważam jednak, że taka jednorazowa kontrola — to mało. Trzeba wprowadzić do handlu, szczególnie w sklepach rzemieślniczych, system stałej, uciążliwej kontroli. W sklepach winny się znaleźć wagi dla kupujących, a przy nich cennik. Niechby sobie każdy kupujący mógł sprawdzić czy dobrze mu zważono kupiony towar. Przypominam sobie, że taki system już gdzieś w jakimś sklepie spotkałem. Zlikwidowano go.

Na marginesie tego, pragnę jeszcze zwrócić uwagę na „czystość” wozów i skrzyń, w których donosi się towar do sklepów. Tyle mówi się u nas o higienie, a wozy do mięsa nie były chyba szorowane od czasów wojny.

IGNACY PRZYBYLSKI

Projekt z wagami — bardzo słuszny. Uczciwym sprzedawcom powinno nawet zależeć na takiej kontroli, bo wypadki oszustwa często się uogólnia. Rzucić to ciężar na cały zespół pracowników handlu. Tak więc do głosów społeczeństwa, domagających się uczciwego traktowania, powinny się dołączyć głosy pracowników handlu, żądające wprowadzenia takiego systemu kontrolnego, który by w krótkim czasie wyeliminował nieuczciwych pracowników.

Jeśli chodzi o drugą sprawę — to spodziewamy się, że MMH weźmie krytyczny głos naszego Czytelnika pod uwagę

„Zemsta nietoperza”

kich ceremonii. Koniec końców słuchacze nie nudzą się i śmieją od ucha do ucha z przygodą Gabriela von Eisenstein, który zamiast do więzienia trafił na bal do Księżki Gigi. Reżyser K. DEMBOWSKI wraz z choreografką S. STANISŁAWSKĄ rozkreślił całość z dużym nakładem pracy i doświadczenia scenicznego. Niestety, naszą małą scenkę do poio-wy zbudowano okazałymi (choć stromymi) schodami, po których biegają soliści i chór. Uzyskano nieodczuwany we współczesnym teatrze efekt równocześnie ruchu na kilku rozmaitych kondygnacjach.

Ale za to zespół baletowy miał bardzo ograniczone miejsce do tańczenia i nie wypadł tak przekonująco, jak zazwyczaj. Czardasza nie można było swobodnie rozwijać w tych warunkach. Także Walc po prostu „udusił się”. Poleczka była już nazbyt wulgarna — w samej koncepcji. Jakims cudem w tej ciasnocie udało się jednak finałowy Cancan. Wśród tancerzy wyróżnili uwagę: S. NOWAK (jak wybornie zrobiła trudny „szpagat”), Z. DZIURLA (lekkość gestu, mimika twarzy), a także J. KERSTEN i L. URYZAJ (Walc).

Jeśli miałbym w stosunku do soliistów (podkreślam tylko rodzaju męskiego!) niemilo zastrzeżeń natury wo kalnej, to trzeba powiedzieć, że jako aktorzy potrafili rozbawiać audytorium. Np. J. ŁODZIŃSKI był prze-zabawny jako pretensjonalny, zdegenerowany książę. Salwy śmiechu wywoływała groteskowa para: J. ROWIŃSKI (jakaś) i J. OLEŃSKA (która wyrabia się na „poznajską Wawę”). Dzielnie trzymali się: JERZY GOLFERT (inteligentne ujęcie obszernej roli Eisensteina), J. GOLC (tytułowa partia „Nietoperza”) i W. KUBASIK (grał zbzikowanego tenora, strzelającego same „koguty”). Uczestne gierki i różne hece K. TOMSZY i A. RACZKOWSKIEGO („załani” urzę-

dnicy więzienia) powtarzały się niepotrzebnie. Połowie tego gadania należałoby skrócić. Świeży, nieforsowany sopran koloratury, o wysokiej, dzwoneczkowej „górze” zaprezentowała Ada JARYSZ. Pogratulować Operetce tej również obiecującej śpiewaczki co i wdzięcznej aktorki (Adela).

Wanda JAKUBOWSKA jest od dawna ulubienicą publiczności poznańskiej. Teraz z gracją kreuje filuterną Rozalindę (kapitałne aktorskie sceny z I aktu). Jednak mimo wszystko żałuję wybitnego talentu muzycznego Jakubowskiej, która mogła stać się chlubą naszych scen operowych i estrad koncertowych.

Sluchając interpretacji pięknych walczyków straussowskich przez Stanisława RENZA wyczuwałem nie dające się ukryć tęsknoty tego dyrygenta do nowoczesnej operetki. Jaka szkoda, że nie mamy odpowiednich materiałów nutowych dla realizacji na naszej scenie — współczesnych, jazzowych komedii.

Dekoracje Z. Kaji usiłują zerwać z mieszczańską sztaampą w plastyce teatralnej. Ściany obwieszono pastelowymi w tonie kotarami, bez dbałości o naturalizm wnętrza. Zgoda. Ale chociaż kostiumy soliistów i chóru powinny być dać tu efekt kontrastu plam barwnych. Udało się to wyjątkowo w którymś z baletów II aktu, gdy „zieleni trująca” toalet grała rzykownie — choć pięknie — na tle pomarańczowych draperii. Tych smaczków kolorystycznych było w sumie jednak za mało. Widz odnosił wrażenie pewnej nieśmiałości (a może braku rutyny?) dekoratora. Na plus zapisać jednak niebanalną ostatnią kurtynę (z cylindrem, maską i czarnymi połami fraka-nietoperza) oraz owe przemile „wiezionko”, przypominające uroczy hall współczesnego hotelu. W operetce taki pomysł jest oczywiście jak najbardziej na miejscu.

Kazimierz Nowowiejski

Pracownicy poszukiwani

Zbrojarzy, murarzy, robotników i stróżów zatrudni natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, Plac Wolności 14 (pokój 104). Płaca akordowa wg stawek w budownictwie, dla zamiejscowych zapewnione kwatery w hotelu robotniczym. K4110

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Kierownictwo Grupy Robót w Sulikowie, pow. Luban, woj. wrocławskie, ul. Wojska Polskiego 1 Kierownictwo Grupy Robót w Krzewinie koło Zgorzelca, woj. wrocławskie zatrudni zaraz robotników niewykwalifikowanych. Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie z dnia 15. III. 1958 roku. Od uposażenia brutto 20% premii specjalnej. Dodatek za rozłąkę zapewniony. Hotel robotniczy i stołówka na miejscu. Zgłoszenia na piśmie wraz z życiorysem i odpisami świadectw, kierować pod wyżej wskazane adresy. K4152

Ekonomistę wzgl. starszego ekonomistę d/s zatrudnienia i plac z miejscem pracy w Cieszyńcu zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilcza, Wymagane wyższe wzgl. średnie wykształcenie i staż pracy w zawodzie. Uposażenie wg UZP w Budownictwie. Dodatek za rozłąkę zapewniony. Zgłoszenia na piśmie kierować pod wyżej wskazany adres. K4158

Trzech księgowych, technologa oraz pracownika do sekcji handlowej zatrudnia od 1 lipca br. Rejonowe Zakłady Żywności „PZZ” w Szamotułach, ul. Staszica nr 17 a. Reflektujemy na siły kwalifikowane, pożądana jest znajomość obrotu zbożem. Zgłoszenia kierować pod wyżej podany adres. K4170

8 elektryków na instalacje w terenie, 3 lastrykarzy, 3 malarzy, 2 blacharzy, 2 spawaczy elektrycznych oraz 1 malarza liternika i 10 robotników do robót torowych — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26 (pokój 21). Zarobek według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K4202

Kierownika administracyjno-gospodarczego o wysokich kwalifikacjach fachowych (praca we Wrzesni), inżyniera względnie technika budowlanego z praktyką w prefabrykacjach betonowych, względnie ze znajomością techniki betonów, na stanowisko zastępcy kierownika zakładu do spraw technicznych oraz kierownika laboratorium (obydwu do podległego zakładu — Betonarnia i Zwirownia w Obornikach Wlkp.) zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego we Wrzesni, Przemysłowa 15. Uposażenie wg UZP w Budownictwie. Zgłoszenia z życiorysem. K4211

Magazynier samotny z praktyką potrzebny od 15 czerwca, oborowy z praktyką z 2 pomocnikami potrzebny od 1 lipca. Reflektuje się na siły fachowe, trzeźwe. Zakład Doświadczalny IUNG Wierzbno koło Międzybuzia. K4221

10 murarzy, 4 cieśli, 2 malarzy, 2 dekarzy, 2 zdunów — zatrudni natychmiast Zakład Budowlano-Remontowy w Świebodzinie, woj. zielonogórskie — wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie, kwatery zbiorowe zapewnione. K4222

Praca

Do szycia koszul i bluzek potrzebne tylko dobre siły. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21084g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleja Marcinkowska 2a, parter, 19522g. Tańców uczyć (rock, samba, rumba). Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 20238g

Sprzedaz

Wózek głębokiej ceratowej spacerówki „Warszawa” gładkie drewniane poza tym komplety kłówek wieloletnich, szklanki tylko ozdobne poleca Lesińska. Poznań, Żydowska 33. 19644g

Rowerowe łańcuchy 5/8 1/2 — poleca sklep części rowerowych — motocyklowych. Poznań, Dzierżyńskiego 268. 19906g

Siatki parkanowe, podtynkowe, przeciw muchom inne. Rury, kolana piecowa polecam: Poznań, Dzierżyńskiego 268. 19907g

Sprzedam motocykl czysty czarny 7-10 kwintalówkę oraz motor Lanz 16-konny. Barłachowicz, Śmieszko, pow. Czarńków n. Not. 15646p

Samochód „Fiat” 600, po 11.000 km sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21068g.

Sprzedam wózek koszykowy głębokiej ceratowej. Poznań, Głogowska 158. 20729g

Kurczaki leghorn 5-tygodniowe sprzedam. Tel. Poznań, 15-35. 20666g

Sprzedam rower damski. Poznań, Głogowska 135 (warsztat). 20637g

Samochód osobowy marki Pontiac z importu w idealnym stanie na nowy ogumienie, sprzedam. Informacje: Poznań, tel. 830-52, od godz. 16-22. 21378g

Motocykl WFM (3.500 km) sprzedam. Poznań, Szynliwa 8 m. 4. 21120g



Dnia 9 czerwca 1959 r. zmarł nagle, nasmaczony Olejami św., mój ukochany mąż i nasz drogi ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63, śp.

Franciszek Grześkowiak

kupiec.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza parafialnego na Junikowie. W ciężkim smutku pogrzebi

ZONA, CORKI, SYN I RODZINA

Poznań, Wrocławska 8 m. 5. 21785g



Dnia 9 czerwca 1959 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, nasmaczony Olejami św., mój najdroższy mąż, szwagier i wujek, śp.

Władysław Stanisławski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. W ciężkim smutku pogrzebi

ZONA I RODZINA

Poznań, Chociszewskiego 23. 21807g

PAŃSTWOWA OPERA WE WROCŁAWIU

zatrudni natychmiast lub od dnia 1. IX. 1959 r.

GL. ELEKTRYKA

Wymagane średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka teatralna.

Wynagrodzenie zgodne z obowiązującą umową zbiorową. Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw, kierować pod adresem: Państwowa Opera Wrocław, ulica Świdnicka nr 23. K4429

Uczni chcących wyuczyć się zawodu składacza ręcznego przyjmie Poznańska Drukarnia Naukowa, ul. Fredry 10. Warunek: ukończenie 16 lat, odpowiedni stan zdrowia, minimum ukończone 9 klas szkoły ogólnokształcącej z promocją do klasy 10, najchętniej jednak z świadectwem dojrzałości. K4230

Kierownika robót budowlanych z uprawnieniami, kierownika robót instalacyjnych c. o. i wodno-kan., gaz, spawacza z uprawnieniami na autogen i spawanie elektryczne, murarzy, blacharzy, dekarzy, pomocników elektrycznych, uczniów murarskich, robotników niekwalifikowanych, ustawiaczy-słusarzy rusztowań rurkowych z uprawnieniami, gońca przyjmie na korzystnych warunkach Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu, Droga Dębińska 3b. Pracownikom kwalifikowanym zapewnia się zakwaterowanie. K4239

Inżynierów konstruktorów z doświadczeniem w zakresie projektowania aparatury chemicznej, półtechnicznej lub zaznajomionych z inżynierią chemiczną, inżynierów, magistrów oraz techników chemicznych z praktyką technologii nieorganicznej i pracowników fizycznych do obsługi aparatury doświadczalnej zatrudni zaraz Laboratorium Badawcze na terenie Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania. Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmują Dział Kadr i kierownik Laboratorium Badawczego. K4389

Magazyniera z długoletnią praktyką na gospodarstwo nasienne-hodowlane poszukuje od 1 sierpnia 1959 r. PGR Modrze, poczta Modrze, pow. Poznań, stacja kol. Strykowo Poznańskie. 21204g

Oborowego kwalifikowanego z długoletnią praktyką własną obsługą, do obory użytkowej oraz stelmacha dobrze obeznanego z maszynami, zatrudni PGR Niekarzyn, poczta Niekarzyn, pow. Świebodzin, woj. Zielona Góra. Stacja kolejowa Pałec-Niekarzyn. Stacja kolejowa, szkoła 7 kl. i sklep na miejscu. Stacja autobusowa Kępsko (oddalona o 2 km) na linii Sulechów-Swiebodzin. K4260

Wózek dziecięcy drewniany, gładki, stan b. dobry sprzedam. Poznań, Długa 4/32 w podwórzu po godz. 14.30. 21122g

2 duże agawy — kaktusy sprzedam. Poznań, Garbary 38 m. 11. 21124g

Sprzedam okazyjnie 40 kur rocznych (leghorn) i 40 kurcząt 6-tygodniowych. Wł. Piekarski, Poznań, Krzeszyna, 15a. 21145g

Łóżko nowe, metalowe białe z materacami — cena 400 zł sprzedam. Poznań, Chudoby 19 m. 18. 21149g

Sprzedam okazyjnie z powodu wyjazdu kompletną pasiekę. Karłowicki, Komin, Pl. Wolności 12. 21150g

Tchórzy-fretki samice z młodymi 7-tygodniowymi oraz samice do sprzedania. Poznań, Wrocławska 9 m. 8, od godz. 18. 21170g

Motocykl NSU z przyczepką sprzedam — 8.000 zł lub zamienię na 125 cm z dopłatą. Poznań-Wola, Nołtecka 17. 21174g

Ule dwa wielkopolskie nowe po 280 zł sprzedam. Banded, Poznań, Kurpiowska 8, tel. 48-77. 21180g

Pięć taśmowa 8 x 30 cm silnej budowy sprzedam. Poznań-Solacz, Mazowiecka 65 (2 x dzwonić) parter. 21193g

Tokarnię 0,5 m toczenia z łożem pociągową i silnikiem, frezarką poziomą z stołem obrot., typ mniejszy z silnikiem i wiertarką stołową okazyjnie sprzedam. Poznań, Poznańska 38 (warsztat). 21194g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę najdroższemu nam Zmarłemu, śp.

Arturowi Szczepińskiemu

oraz okazali nam swe współczucie

składamy

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ZONA I SYNOWIE

21466g

Wszystkim, którzy okazali swe współczucie i towarzyszyli nam w ostatniej drodze naszego jedynego syna, brata i narzeczonego, śp.

Romualda Ruszkiewicz

Ks. Proboszczowi Pielatowskiemu, Kolegom, Współpracownikom PPRN w Śremie, Delegatom: ZMS, Pozn. Biura Projektów Budownictwa kolejowego, K. S. „Lech”, Krewnym i Znajomym składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

RODZINA

21612g

PRZEDSIĘB. ROBÓT INSTALACYJNYCH

BUDOWNICTWA TERENOWEGO

SPRZEDA

większe ilości

materiałów sanitarnych

wodne-kanalizacyjnych oraz elektrycznych na niskie i wysokie napięcie — w ramach akcji upłyniania remanentów.

Blitzowych informacji udzieli Dział Zaopatrzenia, Poznań, Droga Dębińska 18 w godz. od 7-10. K4346

BAZA SPRZĘTU POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO NR 1

przyjmuje zlecenia

NA DOSTARCZANIE ZIEMI z wykopów na terenie Poznania.

Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Zmechanizowanych Robót Ziemnych, Poznań, ulica Majakowskiego 92, telefon 18-10. 21175g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE OGŁASZAJĄ PRZETARG

NA MALOWANIE KLEJOWE

1.400 m² ścian i 500 m² sufitów oraz olejne 150 m² drzwi i 100 m² okien w halach produkcyjnych Fabryki Papieru w Czerwonaku.

Wiązany termin wykonania w w. prac ustalony od 1. IX. 1959 r. do 10. X. 1959 r.

Oferty na wykonanie w w. prac składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do Działu Głównego Mechaniki Poznańskich Zakładów Papierniczych, Poznań, ul. Wodkowskiej nr 32, do dnia 30 czerwca 1959 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 lipca 1959 r., o godzinie 10 pod adresem jak wyżej.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta. K4311

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

POZNAN, ul. Al. Lampego 23

ogłasza

III PRZETARG OGRANICZONY

NA FURGON MARKI „FIAT”.

Cena wywoławcza 7.375,— złotych.

Przetarg odbędzie się 23 sierpnia 1959 r., o godzinie 10.000 w Warsztatach, przy ulicy Chodzieńskiego 50.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w NBP V O. M. 1231-6-703. K4381

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek głębokiej ceratowej tania sprzedam. Poznań, Śniadeckich 26 m. 5. 21189g

Sprzedam wózek w dobrym stanie biały ceratowy. Poznań, Mottego 2 m. 17. 21199g

Skuter T-200, nowy sprzedam. Oborniki Wlkp. Świerczewskiego 102. 21196g

Lokale

Odstąpię pokój wyłączony z przynależnościami, IV piętro. Możliwość rozbudowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21008g.

Toruń! Zamienię 2 pokoje z balkonem na 1 pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21010g.

2 pokoje małe z kuchnią gazową w Łodzi zamienię na pokój w Poznaniu samodzielnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21015g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje i kuchnię z balkonem, I piętro tylko z kolejarzem na takie samo lub podobne. Poznań, Kolejowa 18 m. 3. 21018g

Odstąpię wyłączone mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, siołeczna, I piętro. Zwrot kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21019g.

Zamienię 3/4 pokoju, kuchnię, łazienkę, samodzielną II piętro, okolica Rynku Wileckiego na równorzędne 2/4 pokoju samodzielną front. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21133g.

Serdeczne podziękowanie oraz wyrazy wdzięczności za okazanie współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie mego męża, śp.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią samodzielną wysoki parter, śródmieście, na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią, wzdł. 3 pokoje z kuchnią. Poznań, ul. Solna 1 m. 6. 21031g

Lokal użytk. frontowy pow. 30 m² w śródmieściu Poznań (okolica Wrońskiej) nadający się na rzemiosło lub cichy przemysł, poważnym reflektantom wynajmę zaraz. Administracja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21037g.

Zamienię pokój z kuchnią na 2 lub 2 1/2 z kuchnią. Wspólne wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21043g.

Rodzinstwo — dzieci lekarza, poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21061g.

Zamienię pokój z kuchnią samodzielną z dozwolstwem na dogodnych warunkach — Łazarek na 2 pokoje z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21092g.

Mieszkanie wielkość obłożną, kupię, wzdł. wyremontuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21101g.

Lokal 24 m², siła, gaz, woda, w dobrym punkcie, na dający się na cichy przemysł, odstąpię za zwrotem kosztów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21109g.

Zamienię 3/4 pokoju, kuchnię, łazienkę, samodzielną II piętro, okolica Rynku Wileckiego na równorzędne 2/4 pokoju samodzielną front. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21133g.

Serdeczne podziękowanie oraz wyrazy wdzięczności za okazanie współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie mego męża, śp.

Władysława Bilskiego

Przewielebnemu Duchowieństwu, Instytucjom, Przyjaciółom, Znajomym i Krewnym składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ZONA I RODZINA

20760g

Sprzedam 12 ha ziemi w tym 1,5 ha łąki, obsłana. Edmund Garska, Baranowo, stacja kol. Pierzyska k. Gniezna, poczta Łubowo, pow. Gniezno. 20870g

Parcelę pod budowę domu 1-rodzinnego najchętniej w dzielnicy Grunwald lub Rataje kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20871g.

Parcelę w dzielnicy willowa, miasteczko powiatowym blisko dworca sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3739.

Kupię parcelę blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20856g.

Domem letnim nad Jeziorem Kierskim 5x3,5 korzystnie sprzedam. Wiadomość: Poznań, Magazynowa 9. 20862g

Przebiegiem Ducha, Instytucjom, Przyjaciółom, Znajomym i Krewnym składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ZONA I RODZINA

20760g

PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWNICTWA TERENOWEGO

W STARGARDZIE SZCZECIŃSKIM,

ULICA REYMONTA 8

posiada do sprzedania różne materiały budowlane, elektryczne i hydrauliczne np.

GWOŹDZIE budowlane

KUCHNIE przenośne węglowo-gazowe,

PIEKARNIKI

KAFLE

SŁUPY ogrodzeniowe

FARBY olejne

MATERIAŁY IZOLACYJNE

ZAWORY

KURKI

PODŁA automata

HYDRANTY

ARMATURY łazienkowej

HYDROFORY

RURY kanalizacyjne

PRZEWODY niskiego napięcia,

WYŁĄCZNIKI itp.

Zakupi dokonać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemieślnicze i osoby prywatne.

K4309

WYTWORNIĘ WÓD GAZOWYCH

w pełnym rozruchu

SPRZEDA LUB WYDZIAŁAWI

przedsiębiorstwo uposażone wzgl. produkcja na zamówienie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20840g.

ZARZĄD INWESTYCJI SZKÓŁ WYŻSZYCH

W POZNANIU, ulica Ratajczaka nr 40

OGŁASZA PRZETARG

NA BUDOWĘ DWU SZALASÓW

dla wychowalni trzyczek i wychowalni knurków w Rolniczych Zakładach Doświadczalnych WSR w Złotnikach, pow. Poznań — konstrukcji murowanej i drewnianej.

Termin wykonania do końca 1959 r. Materiały dostarcza wykonawca.

Dokumentację techniczną do wglądu oraz ściep kosztorys otrzymać można w biurze Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych w Poznaniu, ulica Ratajczaka 40, III piętro. Tamże składają należy również pisemne oferty, odpowiadające wymaganiom, określonym w § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1958 r. (Mon. Polski nr 6/58) — do dnia 28 czerwca 1959 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 lipca 1959 r., w biurze Zarządu.

Do przetargu mogą stanąć firmy państwowe, spółdzielcze i prywatne, przy czym inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. K4417

Gospodarstwo 25 ha blisko Poznania oddam w dzierżawę zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20891g.

Sprzedam dom piętrowy z ogródkiem. Poznań — Ławica, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20924g.

Sprzedam nowy dom 1-rodzinny 5 m² ziemi, pół morgi ogrodu zadzwonię. Sworzyce, pow. Nowy Tomyśl. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20928g.

Nagrody „Koziołków“

Jeszcze raz „Koziołki” sprawiły swym graczom przyjemną niespodziankę. We wtorek odbyło się w Nowym Ratuszu wręczenie nagród rzeczowych w wyniku ciągnięcia kuponowych banderoli.

Najwyższe wygrane — dwa samochody osobowe marki P-70 przypadły w udziale — p. Czesławowi Kordylewskiemu z Poznania oraz p. Bruno Tonsz z Piły. Pomiędzy zwycięzców ciągnięcia przypadło także: 5 motocykli „WFM”, 3 telewizory marki „Belweder”, 5 pralek elektrycznych, 2 motorowery „Simson” i biblioteczki wartości 1000 zł. Wszystkie wygrane opatrzone były znakiem Poznańskiej Gry Liczbowej — Koziołkami. Sądzymy, że „Koziołki” nadal będą przy nosiły swym właścicielom szczęście. (of)

Koncert Chóru Stuligrosza

W piątek o godzinie 20 w auli UAM odbędzie się koncert Chóru Chłopców i Męskiego przy Państwowej Filharmonii a capella pod dyktando Stefana Stuligrosza. W programie utwory dawnej muzyki polskiej, francuskiej, rosyjskiej, niemieckiej i włoskiej.

W sobotę o godzinie 20 w auli UAM zostanie powtórzony koncert z 22 maja br. „Muzyka dawnej Polski u progu Millennium”. Wykonawcami będą Chór Chłopców i Męski przy Państwowej Filharmonii, Poznański Zespół Kameralny, soliści: Franciszek Skibiński — baryton, Henryk Barczak — trąbka, Alfons Kamiński — organy. Dyryguje Stefan Stuligrosz. (na)

Więcej autobusów

Aby ułatwić zwiedzanie parku zwierząt hodowlanych w Naramowicach już kursują co godzinę (od 8—17) autobusy na trasie ul. Świerczewskiego (narożnik Roosevelta) — PGR Naramowice, ul. 16. Od 8 bm. wznowiono ponadto codzienną komunikację autobusową na trasie Ogród Botaniczny — Strzeszynek. Kurs co godzinę: w dni powszednie od 14—21, w niedzielę od 7—21. (na)

ODPOWIADAMY

Grzesiak, Czytelniczka Z. Jeżyce, H. M. — Poznań. — Na listy odpowiadamy.

J. R. — Zemyści obawiać się nie potrzeba. List przekazałmy naszej publicystce od „takich spraw”. Co do powieści — zgoda. (3321)

INFORMUJEMY

Zarząd Wojew. Towarzystwa Szkół Świeckich (ulica Kościuszki nr 78, III ptr.) przyjmuje codziennie od 16 bm. w godzinach 11—13 i od 17—19 zapisy do szkoły bez nauczania religii przy ulicy Curie Skłodowskiej 1.

Zebrań ogólnych członków Oddziału Miejskiego Polskiego Tow. Pielęgniarskiego dziś, 11 bm., o godzinie 17 w szkole przy ulicy Walki Młodych 13. W programie referat dr Łukomskiej na temat sztucznego serca. • Jutro zebrań plenarne ZBoWiD dzielnic Stare Miasto w auli Liceum im. M. Kasprzaka o godzinie 18. • W niedzielę w sali parterowej Nowego Ratusza o godzinie 10 odczyt mgr. Guranowskiego z Warszawy o problemach laicyzacji życia społecznego. ZW SAIW zarazem zawiadamia o przerwie w odczytach w lipcu i sierpniu.

Miła uroczystość czepkowania

W Ośrodku szkolenia asystentek pielęgniarskich PCK w Poznaniu przy ul. Mostowej 6 odbyła się ostatnio doroczna uroczystość tzw. czepkowania 107 młodych dziewcząt po skończeniu teoretycznego rocznego szkolenia. Otrzymały one prawo noszenia mundurków i czepczków. Zasiłają one wciąż niedość liczne kadry pielęgniarskie szpitalnictwa.

Aktu czepkowania dokonała kierowniczka Ośrodka — Halina Bartkowiak w obecności przedstawicieli poznańskiego

Odpoczynek



Fot. — K. Przychodźki

A w mieście — imprezy

Starzy bywalcy naszej dorocznej wielkiej imprezy handlowej równie dobrze jak mieszkańcy Poznania wiedzą już, iż Targi to nie tylko odgrodzony teren wielonarodowej ekspozycji. Wiele ciekawych i godnych obejrzenia rzeczy znaleźć można również poza obrębem wystawy — w mieście. Goście targowi, którzy zjechali do naszego miasta z różnych stron kraju, mają okazję obejrzenia — poza naszymi rodzinnymi zespołami artystycznymi — wiele innych wybitnych teatrów, orkiestr, widowisk.

W tym roku niewątpliwym gwóździem imprezowego programu targowego będą występy słynnej już w całej Polsce Pantomimy Wrocławskiej pod dyrekcją i reżyserią J. Tomaszewskiego. Ciekawy ten i na pewno godny zobaczenia zespół występować będzie w Poznaniu od 17 — 21 bm. w sali Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej. Początek przedstawień o godz. 20.15.

Wielu zwolenników zyska sobie również zapewne zespół Hansa Bolla z NRD, który koncertował po raz pierwszy 10 bm. Drugi występ tego zespołu (pieśni ludowe niemieckie i rumuńskie) odbędzie się 16 bm. Obok zespołów zawodowych wiele przyjemnej rozrywki dostarczą występy artystów-amatorów. Nowością tegorocznego programu są zainicjowane przez Wydział Kultury m. Poznania codzienne koncerty w muzeum Parku Kasprzaka. Występują tam chóry i orkiestry, zespoły taneczne szkół, zakładów pracy a także wojska. Każdego dnia (oczywiście pogodnego!), zapraszamy więc do Parku na godz. 17. Kierownictwo Wydziału Kultury pragnie te koncerty utrzymać przez cały sezon letni — przynaj-

Zgubiono - znaleziono

P. Augustyniak w swej taksówce nr 381, w dniu 8 bm. znalazł palto deszczowe. Oprócz tego w redakcji naszej znajdują się okulary oraz klucze. Zguby odbierać w pokoju 73. (i)

mniej w dni świąteczne.

Przed południem zaś w tej samej inusli odbywać się będą zainaugurowane już koncerty małej orkiestry symfonicznej. Program wypełnia cykl muzyki popularnej.

Podobną akcję podejmą wraz z Wydziałem Kultury studenci poznańscy, którzy w najbliższym czasie wysyłać będą swoje zespoły artystyczne na peryferie miasta z popularnymi koncertami — widowiskami.

*

W najbliższą niedzielę o godzinie 10 odbędzie się również w auli UAM uroczysty koncert chóru ZZK „Hasło”, organizowany z okazji 40-lecia Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu. Całością dyryguje prof. Wiktor Buchwald. (wch)

Czerwiec	liedeniny
11	Felksa
froda	Stońce: wschód: 4.16 zachód: 20.55

Teatry

OPERA — g. 19.15 występ Państwowej Leningradz. Akadem. Teatru Dramatycznego im. Puszkina; POLSKI — g. 19.30 „Don Alvaraz” (prapremiera); NOWY — g. 19.30 „Woyceck”; OPERETKA — g. 19 „Zemsta nietoperza”; SATYRY — g. 20 „Przedśkołe miłości”; REWIA — g. 19.30 „Hulanki i swawole”; MARCINEK — „Ballady” A. Mickiewicza.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Niemowle na manewrach” (ang., 12 l.); BAŁTYK — g. 17.30, 20, 22.15 „Miłość w górach” (czes.-fr. 12 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Trójgłowy smok” (radz., 12 lat); MUZA — g. 10—20 „Komisarz i róża” (franc., 12 l.); WARTA — g. 10, 12, 14 „Tajemnicza grota” (ang., 7 l.); g. 16—18 „Bohaterka dnia” (włoski, 18 l.); g. 20 „Piłka z ul. Barskiej” (opr. ang. — mowa polska); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Rekrut Bum” (szw., 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Niezwykły świadek” — (NRF, 14 l.); CZERNASTKA — g. 13 i 20.30 „Noc poślubna” (polsko-fiński, 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 „Morderca mieszka pod 21-szym” (franc., 16 l.); MINIATURKA — g. 15.45,

30 lat poznańskiej „Surmy”

towarzystwie Urzędników i Robotników Miejskich (stąd nazwa SURMA) obchodził w bieżącym roku 30-lecie swej działalności.

Inicjatywa powołania do życia klubu sportowego, który miał zrzeszać pracowników wszystkich zakładów, biur i instytucji miejskich wyszła od Juliana Krajewskiego.

Przed wybuchem wojny Surma legitymowała się posiadaniem kilkunastu sekcji różnych dyscyplin sportowych. Najwięcej aktywności wykazywały sekcje piłki nożnej, tenisa stołowego i ziemnego, strzelecka, łucznicza i kajakowa.

W ostatniej, która może się poszczycić pięknymi wynikami oraz wychowaniem bogatego narybku, czynni byli m. in. nasi reprezentanci na Olimpiadzie w Berlinie: Antoni Bazaniak, Alfons Jeżewski, Matloka i Kozłowski. Bazaniak, który obecnie zamieszkuje w Warszawie, jest od wielu lat prezesem Polskiego Związku Kajakowego. Pozostali — to trenerzy, Alfons Jeżewski raz po raz startuje jeszcze w zawodach. Ostatnio przetrucił się na kanadyjki.

Przez wiele lat kierownictwo klubu spoczywało w rękach dyr. Zygmunta Kosmowskiego (obecnie wiceprezes) na stopnie na czele klubu stanął przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Franciszek Frąckowiak (obecnie prezes honorowy Surmy). Urzędującym prezesem jest dyr. Włodzimierz Domino. Skład zarządu uzupełniają: inż. Józef Świątek, mgr. Wacław Tyliczyński, Marian Wojciechowski, Górny, Stajkowski, Grzybowski i Poniński.

Obecnie czynne są następujące sekcje: kajakowa, turystyczna, strzelecka, łucznicza i piłki nożnej.

Klub dysponuje pięknie położonym ośrodkiem dla sportów wodnych nad Wartą. Są tu wzorowo urządzone baseny do treningów w okresie miesięcy zimowych. Strzelcy posiadają największą na terenie miasta strzelnicę na Szelagu, na której jednocześnie może stanąć na stanowiskach ponad 70 zawodników. Największym jednak osiągnięciem klubu, jest budowanie własnego obiektu przy al. Reymonta. Są tu boiska dla piłkarzy, koszykarzy, itp. Na ukończeniu jest budowa torów dla tucznictwa. Wzorowe urządzenia torów pozwolą na zorganizowanie po



Gąsiorek (Warta, który zdegradował dwunastokrotnego mistrza Wielkopolski w tenisie ziemnym, swego koleżkę klubowego — Piłkę. (x)

Fot. — Głos

Autobus stracił punkty...

— Dwa punkty w. o. dla „Lubuszanina” — tak zdecydował na boisku w Trzciance sędzia w niedoszłym do skutku meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy „A” z „Poznaniami”, która do gry się nie stawiała.

Decyzja sędziego słuszną, zgodną z przepisami. Dlaczego mecz nie doszedł do skutku?

— Piłkarze „Poznanii” nadaremnie oczekiwali zapowiedzianego pojazdu. Awaria dwóch autobusów, jak to stwierdza

zainteresowana spółdzielnia transportowa, uniemożliwiła wyjazd zawodników w teren. „Poznanie” zawiadomiła o powyższym POZPN, wyrażając gotowość rozegrania meczu w nowym terminie. Czy prośba „Poznanii” zostanie przez POZPN rozpatrzona dla niej pozytywnie? Przepisy bowiem mówią, że za środek lokomocji uważa się tylko kolej.

Dlatego przepis, o którym wspominamy, nie ma zastosowania do tak obecnie popularnej trójki, jaką jest autobus.

Wówczas w wypadku niestawienia się drużyny do gry z uzasadnionej przyczyny, zainteresowany zespół, po rozpatrzeniu sprawy przez władze piłkarskie, miałby możliwość rozegrania dodatkowego meczu.

Wypadek „Poznanii” nie jest odosobniony na naszym terenie.

Z ciekawością oczekujemy decyzji POZPN. (p)

5 lipca — „Złoty kask“

XVII wyścig motocyklowy o „Złoty kask”, organizuje Motoklub Unia Poznań na torze wolskim w niedzielę, 5 lipca. Udział zgłosiło 8 reprezentantów NRD i jeden motocyklista z Francji. Organizatorzy spodziewają się jeszcze zgłoszeń zawodników węgierskich i czeskosłowackich. (p)

18, 20.15 „Melduję posłuszenie” (czeski, 16 l.); WOJSKOWE — g. 20 „Minuta zwierzchni” (franc., 18 l.); SCALA — g. 16—20 „Zamach” (polski, 14 l.); TĘCZA — g. 16—20 „Biedni ale piękni” (włoski, 18 l.); OSIEDLE — g. 16—20 „Anatol szuka miliona” (polski, 16 l.); MALTA — g. 16—20 „Zakazany owoc” (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 17 i 19.30 „Czarny rynek w Paryżu” (franc., 12 l.); PIAST — g. 17 i 19 „Malwa” (radz., 18 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 „Wakacje” (włoski, 18 l.); ZNIEC (Luboń) — g. 18 bajki i g. 19.30 „Dama z perłami” (niem.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 18 i 20 „Mała uroczą plaża” (franc., 18 l.); FOTOPLASTIKON — g. 9—21 „Japonia wczoraj i dziś” (1 cz.).

Radio

PROGRAM I

15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — melodie na organach; 16.40 — „A przeciw grypie uodpornić się trudno”; 16.50 — „Radiostacja młodości”; 17.15 — kurs języka ang.; 18.05 — reportaż: red. Barta; 18.25 — koncert żywych; 19.05 — melodie lud.; 19.20 — „Trybuna nauczycielska”; 19.30 — myś. rozrywk.; 19.40 — „Przy dźwiękach kurantowego zegara”; 20.26 — sport; 20.30 — do tańca gra ork. Sten’a Kenton’a; 20.40 — aud. dla wsi; 21 — „Warszawskie podwórko”; 22 — muz. tan.; 22.40 orkiestra Guy Lambardo.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — dla dzieci; 16 — „Step” — poemat; 16.20 — muz. tan.; 17.20 — dla dzieci; 17.45 — „Radioexpress”; 17.50 — reportaż akt.; 18 — sport; 18.05 — melodie na orga-

nach; 18.20 — „Jutro w Filharmonii Poznańskiej”; 18.25 — aud. akt.; 18.35 — muzyka i aktual.; 19.05 — „Roboty czy automat”; 19.15 — do tańca gra ork. Les’a Elgart’a; 19.30 — przegląd wydarzeń kult. za granicą; 20 — koncert żywych; 20.50 — wiązanka melodii; 21.27 — sport; 21.40 — muz. tan.; 22.15 — „Dyskusja przed mikrofonem”; 22.45 — muz. tan.; 23.20 — „Wieczorna aud. kameralna”.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

16.30 — transm. z MTP — pawilon polski; 18.15 — „Przepraszamy za zakłócenia” — koncert rozrywk. Tel. Pozn.; 19.30 — dziennik; 19.45 — „W 14-tą Rocznicę WOP-u”; 20.05 — film krótkometr. „Indie zachodnie”; 20.25 — Teatr Kobra „Umarły zbiera oklaski” — widow. sens.; 21.35 — ostatnie wiadomości.

Dyżury nelnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA (chir.-interna) ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56; APTEKI: Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Ostrołęka 6, Kraszewskiego 12, Rynek Śródecki 1, 23 Lutego 18, Główna 53.

Klub Techniki

Ul. Marchlewskiego 146/150 (WSE) g. 19.30—22 — referat z cyklu „Technika: stereofonia”; g. 17—20 „Obrabiarki i narzędzia”; g. 9—13 — konferencja przemysłu mięsnego; g. 10—13 — konferencja przemysłu papirniczego; g. 10—13 — „Agrotechnika: choroby wirusowe ziemniaka”.

ważnych zawodów. Surma projektuje, jeszcze w ciągu bieżącego roku, sprowadzić tuczników z zagranicy.

Klub zrzesza przeszło 200 członków. Ma dzięki poparciu władz miejskich i posiadaniu obiektów sportowych wszelkie możliwości jak najwzrostniejszego rozwoju. W najbliższym planie jest uruchomienie dalszych sekcji sportowych.

Tadeusz Paczkowski

Spod znaku pięciu kółek

18 czerwca znana będzie decyzja w sprawie udziału ekipy Polski i jej składu na igrzyskach olimpijskich w Squaw Valley. Na posiedzeniu komisji sportowej PKOl, w którym weźmie udział tak zwana „trójka olimpijska” — narciarzy oraz przedstawiciele PZNP, przedstawiony zostanie wniosek w sprawie składu osobowego naszych narciarzy i łyżwiarzy, a następnie przedłożony on będzie do zatwierdzenia prezydium PKOl.

*

493 młodych sportowców zdobyło już w tym roku pierwsze kółko olimpijskie na igrzyska 1964 roku w Tokio. Spośród 23 olimpijskich dyscyplin tylko w dziesięciu zdobyte są już „kółka” na Tokio. Najwięcej przyznano ich gimnastykom — 143 i siatkarzom 80.

*

Wielkie zaniepokojenie w PKOl wzbudza obniżenie się poziomu istniejących w kraju licznych ośrodków sportowych. Stały wzrost poziomu sportu wyczynowego w Polsce wymaga systematycznego szkolenia, tymczasem ośrodki służące do tego celu, coraz częściej przemieniają się w domy czasowo-wypoczynkowe. To też PKOl wystąpi do GKKF z wnioskiem o zmniejszenie liczby ośrodków centralnych do pięciu: Wałcz, Warszawa, Wisła, Przesieka, Oliwa i wyposażenie ich w najbardziej nowoczesne urządzenia sportowe. W ten sposób stworzone zostaną warunki do właściwego ich wykorzystania. Niezależnie od tego jako pomocnicze będą traktowane ośrodki w Jeleniej Górze i Chylicach. (PAP)

Z notatnika hokeisty

Reprezentacja Wielkiej Brytanii, która będzie gościć w sierpniu w Polsce, po meczu z naszą reprezentacją w Poznaniu i spotkaniu Warszawa — Londyn, rozegra prawdopodobnie jeszcze trzeci mecz w Siemianowicach.

Hokeistów Hiszpanii zobaczymy dwukrotnie na zawodach w Poznaniu (mecz Polska — Hiszpania) i w Gnieźnie.

Od 14—30 bm., obowiązywać będzie bezwzględny zakaz gry dla wszystkich drużyn PZHT.

20 bezpłatnych lotów pasażerskich

Podczas ostatnich zawodów balonów odbyło się losowanie biletów wstępu premiovanych lotami pasażerskimi. Wylosowano następujące numery:

04311 04811 04816 04885 04887 04890 05344 05726 05736 05738 05770 05775 05851 18462 18463 18468 20201 20205 20233 20249

Posiadacze wylosowanych numerów proszeni są o zgłoszenie się w Aeroklubie Poznańskim, Poznań, ul. Niezłomnych 1, pokój 16, w godz. od 8—16. (x)

Czołówka lekkoatletów MKS Wielkopolski na stadionie „22 Lipca“

Około 200 juniorów i junierek weźmie udział w szkolnych zawodach lekkoatletycznych, które odbędą się na stadionie „22 Lipca” w czwartek o godz. 10 i 16. Na starcie zobaczymy nieomal wszystkie zespoły MKS-ów naszego województwa. Wstęp wolny. (x)